Kurier Szczeciński

WTOREK, 7 MAJA 1974 ROKU
WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

NR 106 (9206) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Zaskoczenie w europejskich stolicach

DYMISJA Willy Brandta

Walter Scheel p. o. kanclerza

7.5. BONN PAP. Jak doniosła dziś po północy agencja DPA, kanclerz NRF Willy Brandt zwrócił się z prośbą o zwolnienie go z pełnionego urzędu. W liście przesłanym do prezydenta Gustava Heinemanna Brandt stwierdza, że ponosi odpowiedzialność polityczną w związku ze sprawą Guenthera Guilleaume — jednego z referentów w urzędzie kanclerskim. Guilleaume przed kilku dniami został aresztowany pod zarzutem działalności wywiadowczej.

WILLY BRANDT

W. BRANDT zwrócił się do prezydenta o tymczasowe powierzenie urzędu kanclerza federalnego ministrowi Walterowi Scheelowi do czasu wyboru nowego kanclerza przez Bundestag.

RZECZNIK prezydenta oznajmił dziś nad ranem, że G. Heinemann przyjął dymisję W. Brandta.

W NOCY z poniedziałku na wtorek przed rezydencją kanclerza NRF w Bonn odbyła się spontaniczna manifestacja setek członków i sympatyków SPD. Wznosili oni okrzyki wzywające Willy Brandta do pozostania na dotychczasowym stanowisku. Dziękując im za tę manifestację, członek kierownictwa SPD Holger Boerner zakomunikował, że ustąpienie Brandta ze stanowiska kanclerza nie oznacza jego pożegnania z polityką. Nie ulega wątpliwości — dodał — że będzie on nadal przewodniczącym SPD.

WIADOMOŚĆ o ustąpieniu kanclerza Willy Brandta wywołała zaskoczenie w stolicach wszystkich krajów zachodnich. Na razie brak oficjalnych oświadczeń w tej sprawie.

W Bonn rozpoczęło się dziś o godzinie 9 posiedzenie gabinetu federalnego. Przewodniczy mu wicekanclerz i minister spraw zagranicznych Walter Scheel. Do czasu wyboru następcy Brandta, którym ma zostać najprawdopodobniej obecny minister finansów i wiceprzewodniczący SPD Helmut Schmidt, funkcję kanclerza będzie pełnić wicekanclerz Scheel.

KANDYDATURA Scheela na prezydenta NRF, którego wybór nastąpić powinien 15 maja, pozostaje nadal aktualna, ponieważ obecna funkcję p.o. kanclerza będzie on pełnić jedynie przejściowo.

W stolicy NRF odbędą się także dzisiaj trzy oddzielne posiedzenia frakcji parlamentarnych Bundestagu. Przypuszcza się, że przewidziana na środę debata w Bundestagu na temat budżetu federalnego zostanie przełożona na inny termin.

Kurierem z wybrzeża

W Międzyzdrojach — już jutro pierwsze turnusy FWP

KIEDY rozpoczyna się sezon wczasowy w Międzyzdrojach? Na to pytanie coraz trudniej jednoznacznie odpowiedzieć. Powoli odzwyczajamy się mówić o sezonowości w niektórych miejscowościach nadmorskich. To prawda, że Międzyzdroje nie tętnią jeszcze pełnią „letniego życia". Sezon trwa w nich jednak praktycznie już przez cały rok. Wczasy nad morzem poza sezonem letnim zdobywają sobie — aczkolwiek bardzo wolno — coraz większą popularność. Dotyczy to szczególnie okresów świątecznych.

GŁÓWNIE dzięki całorocznej działalności kilku obiektów wczasowych Zarząd Okręgu FWP w Międzyzdrojach wykonał w 1973 r. plan usług w 105 proc. Skorzystało z nich 74 tys. wczasowiczów. Z wyżywienia w stołówkach FWP korzystało ponadto 18 tys. wczasowiczów z ośrodków zakładowych.

Jakość świadczonych usług zależy m. in. od standardu samych obiektów. Czym dysponuje obecnie ZO FWP w Międzyzdrojach? 7 800 miejsc wczasowych znajduje się w 1 000 obiektach, z tego 900 — to budynki stare. Tylko 5 tys. pokojów wczasowych ma zapewnioną bieżącą wodę, i to nie wszędzie ciepłą. Lepiej jest natomiast z

(Dokończenie na str. 2)

Wiadomości dnia

KAIR. Dziś sekretarz stanu Henry Kissinger opuści Izrael i uda się na Cypr, gdzie przeprowadzi rozmowy z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Andriejem Gromyką.

BRUKSELA. Dziś spotkają się tu na odrębnych posiedzeniach ministrowie spraw zagranicznych i ministrowie rolnictwa krajów EWG. Omówią oni sytuację jaka się wytworzyła po wprowadzeniu przez Włochy restrykcji importowych.

SANTIAGO. Na rozkaz chilijskiej Junty wojskowej sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Chile Luis Corvalan został przewieziony z wyspy Dowson do Santiago. Wraz z nim przewieziono innych działaczy Frontu Jedności Ludowej i członków obalonego rządu Salvadora Allende. Jak informuje ukazujący się w Buenos Aires dziennik „Prensa", wszyscy oni staną wkrótce przed sądem wojskowym.

Dostojni goście Ziemi Szczecińskiej

Gospodarka morska i przemysł

w centrum zainteresowania dyplomatów z 24 krajów

W SZCZECINIE przebywa grupa ponad 40 akredytowanych w Polsce dyplomatów reprezentujących Meksyk, Republikę Federalną Niemiec, Bułgarię, ChRL, Kubę, USA, Francję, Węgry, Indie, Indonezję, Iran, Włochy, CSRS, Pakistan, Rumunię, Republikę Wietnamu Południowego, Szwecję, Turcję, Szwajcarię, ZSRR, Demokratyczną Republikę Wietnamu, Jugosławię, Mongolię i KRL-D.

WCZORAJ wieczorem na spotkaniu z gospodarzami województwa i miasta goście zapoznani zostali z aktualnymi problemami Ziemi Szczecińskiej, jej historią, dniem dzisiejszym i perspektywami rozwoju. Województwo szczecińskie jest terenem wielkich inwestycji — w bieżącej 5-latce na budowę nowych zakładów, rozwój floty i portu oraz infrastruktury przeznacza się ponad 60 mld zł.

DYPLOMATÓW podejmował wojewoda szczeciński Jerzy Kuczyński. W spotkaniu wzięli również udział: członek prezydium WRN Tadeusz Waluszkiewicz, wiceprzewodniczący MRN Jerzy Bruliński, wiceprezydent miasta Szczecina Czesław Aszkiełowicz. Obecni byli również przedstawiciele placówek konsularnych w Szczecinie: konsul generalny CSRS A. Kral, konsul Konsulatu Generalnego ZSRR W. Owczarow oraz konsul Szwecji K. Nordenquist. Na spotkanie przybyli także przedstawiciele kluczowych przedsiębiorstw gospodarki morskiej i przemysłu i przedstawiciele PIHZ.

Za gościnne przyjęcie podziękowali: ambasador Meksyku Luis Zorrilla oraz zastępca radcy handlowego Ambasady ZSRR w Warszawie Jurij Wasjanin.

Wizyta dyplomatów na Ziemi Szczecińskiej trwać będzie do 8 maja. Dziś zwiedzili oni Zakłady Chemiczne „Police" i Stocznię Szczecińską im. Adolfa Warskiego, zapoznając się z problemami i produkcją tych zakładów. Po południu przewidziana jest wizyta u prezydenta miasta i spotkanie nad plastyczną mapą Szczecina w Gabinecie Towarzystwa Przyjaciół Szczecina, a następnie zwiedzenie miasta i placówek kultury. Jutro goście bawić będą w Świnoujściu na przystani promów morskich, gdzie zostaną zapoznani z rozwojem Polskiej Marynarki Handlowej oraz w Świnoujskim porcie i w PPDiUR „Odra". 9 maja, w czwartek, dyplomaci odwiedzą Elektrownię „Dolna Odra", Zakład Mechanizacji Rolnictwa pod Stargardem, Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Luxpol" oraz zwiedzą miasto. Wieczorem goście opuszczą Ziemię Szczecińską udając się do Warszawy. (wit)

ZE SPORTU

Dziś uroczyste otwarcie 27 Wyścigu Pokoju

OD WCZESNYCH godzin rannych w stołecznym hotelu „Warszawa" panował ożywiony ruch. Tam bowiem mieści się centralna recepcja tegorocznego 27 Wyścigu Pokoju. W Warszawie z wyjątkiem Węgrów, Holendrów i Włochów, którzy przyjadą dziś, zameldowały się już wszystkie ekipy.

KAŻDY z uczestników WP, a także osoby towarzyszące, otrzymuje w recepcji numery startowe. Liczbowymi kodami oznaczani są nie tylko kolarze, ale również organizatorzy, sędziowie, dziennikarze, słowem wszyscy, którzy jechać

(Dokończenie na str. 2)

SZKLANA PRODUKCJA Huty „Hortensja" w Piotrkowie Trybunalskim cieszy się od lat dużym uznaniem, zarówno odbiorców krajowych jak i zagranicznych. Wytwarzane tutaj dzbany, puchary, wazony zdobią pomieszczenia we Francji, USA, Anglii, Holandii. „Hortensja" dostarcza również wyroby przeznaczone do użytku w gospodarstwie domowym — salaterki, karafki itp.

(CAF — Zbraniecki)

Wyjazd szczecińskich kombatantów na Kongres ZBoWiD

Spotkanie w KW PZPR

W DNIACH 8 i 9 maja br. w Warszawie obradować będzie V Krajowy Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Szczecińską organizację ZBoWiD na Kongresie reprezentować będzie 41 delegatów z prezesem Zarządu Okręgu mgr Kazimierzem Tandejem, naczelnym dyrektorem DOKP w Szczecinie.

W skład delegacji wchodzą m. in.: doc. dr Stanisław Górka-Niwiński, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR Ryszard Wąsowski, członek KC PZPR Bolesław Boguszewski z Zarządu Portu Szczecin, sekretarz WK ZSL Jan Toczek, kombatantka z Batalionu Kobiecego im. E. Plater Helena Gryśkowa, Wacław Śledziński, Stanisław Kwasik, Józef Bohatkiewicz.

WCZORAJ, przed wyjazdem do Warszawy, odbyło się spotkanie kombatanckiej delegacji z wojewódzkimi władzami partyjnymi. Podczas spotkania Kazimierz Tandej przedstawił problemy kombatanckiego środowiska i omówił działalność organizacji. Przemawiając do zebranych I sekretarz KW PZPR Janusz Brych w serdecznych słowach życzył delegatom, a za ich pośrednictwem wszystkim członkom ZBoWiD zdrowia i pomyślności.

Przed wyjazdem kombatanci złożyli kwiaty i wieniec pod Pomnikiem Wdzięczności w Szczecinie. (hg)

Dziś Dzień Radia w ZSRR

fonii i telewizji obchodzą dziś, 7 bm. swe doroczne święto — Dzień Radia. Obchody te mają na celu zarówno przypomnienie wkładu ZSRR w rozwój światowej radiofonii, jak i znaczenia radia i TV w życiu milionów obywateli Kraju Rad. Dzień Radia ustanowiony został przez rząd radziecki w 1945 r.

Rozwój radzieckiej radiofonii datuje się od 1920 r., kiedy to wzniesiono pierwszą w tym kraju radiostację. Dziś wszechzwiązkowe radio emituje pięć programów, obejmując — wraz ze stacjami republikańskimi — swym zasięgiem całe terytorium ZSRR.

Dziś w numerze: Chłodnictwo — ważne ogniwo gospodarcze ◆ Stajemy się krajem mieszczuchów ◆ „Stomilowe" rewelacje

34 74

19 — 23 lipca w Warszawie

WIELKI ZLOT Młodzieży Polskiej

WARSZAWA PAP. 3 tys. młodych przodowników pracy, nauki i wyszkolenia bojowego weźmie udział w wielkim Zlocie Młodzieży Polskiej — „Warszawa-74", który odbędzie się w dniach 19—23 lipca.

ZLOT będzie podsumowaniem wyników inicjatyw produkcyjnych i społecznych młodego pokolenia, realizowanych w związku z 30-leciem PRL. Przygotowania do tego wydarzenia — pod hasłem: „Mój sukces — socjalistycznej ojczyźnie" — trwają już od wielu tygodni, w czasie których młodzież realizuje różnorodne przedsięwzięcia produkcyjne i społeczne. Odbywają się konkursy i turnieje związane ze zwiększeniem produkcji, poprawą jej jakości, oszczędnością materiałów i surowców. Wśród delegatów na Zlot znajdą się najlepsi uczestnicy Turnieju Młodych Mistrzów Gospodarności i Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, konkursów na młodego mistrza plonów, laureaci cennych inicjatyw pn. „Dyplom dla kraju" oraz „Młoda myśl dla kraju" oraz uczestnicy młodzieżowego patronatu nad budownictwem mieszkaniowym w mieście i na wsi.

TYSIĄCE młodych ludzi realizując hasło „Mój sukces — socjalistycznej Ojczyźnie" pracuje społecznie przy porządkowaniu i upiększaniu miast, wsi i osiedli, budowie dróg i obiektów wypoczynkowych.

Istotnym elementem przygotowań do Zlotu jest aktywność młodzieży w dziedzinie działalności kulturalnej. Od kilku tygodni trwa ogólnopolska, pierwsza tego rodzaju, Wiosna Kulturalna Młodzieży, będąca prezentacją wszechstronnego dorobku młodych twórców, artystów, amatorskich zespołów młodzieżowych itd. We wszystkich środowiskach odbywają się spotkania młodzieży z budowniczymi Polski Ludowej, ludźmi zasłużonymi dla wyzwolenia kraju i jego odbudowy.

Najcenniejsze sukcesy młodych ze wszystkich powiatów wniosane zostaną do Młodzieżowej Księgi Dokonań roku 30-lecia PRL. Wręczona zostanie ona w czasie Zlotu kierownictwu partii i państwa.

Narada w resorcie handlu zagranicznego i gospodarki morskiej

Potrzeba wysokiej dyscypliny kolektywów pracowniczych

WARSZAWA PAP. 6 bm. odbyła się w Warszawie narada kierowniczego aktywu administracyjnego i partyjnego jednostek organizacyjnych resortu handlu zagranicznego i gospodarki morskiej.

PRZEDMIOTEM spotkania, któremu przewodniczył wicepremier, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Kazimierz Olszewski było omówienie stanu realizacji narodowego planu społeczno-gospodarczego na 1974 r. w zakresie handlu zagranicznego i gospodarki morskiej ze szczególnym uwzględnieniem realizacji zadań wynikających z krajowej narady w sprawach handlu zagranicznego, jaka odbyła się w lutym br.

W toku dyskusji dokonano oceny aktualnej sytuacji na światowym rynku towarowym, walutowym i frachtowym z punktu widzenia polskiego handlu zagranicznego.

DYSKUSJĘ podsumował Kazimierz Olszewski, zwracając w szczególności uwagę na konieczność pełnego wykonania zadań gospodarczych stojących w bieżącym roku przed resortem handlu zagranicznego i gospodarki morskiej oraz na związaną z tym potrzebę zaangażowania, ofiarności i wysokiej dyscypliny poszczególnych kolektywów pracowniczych. Do spraw najważniejszych należy zabezpieczenie pełnego wykonania planowych zadań eksportowych, zachowanie ścisłej dyscypliny importu, umiejętna i konsekwentna walka o uzyskiwanie najkorzystniejszych cen w transakcjach eksportowych i importowych oraz zapewnienie rytmiczności dostaw.

JEDNYM z podstawowych warunków pomyślnego wykonania napiętych zadań w dziedzinie obrotów towarowych z zagranicą jest właściwe współdziałanie jednostek transportowych i przeładunkowych. Problem rytmicznej realizacji zadań handlu zagranicznego i ich skoordynowanie z transportem lądowym, pracą przeładunkową portów oraz możliwościami przewozowymi floty handlowej staje się wspólną sprawą wszystkich pracowników resortu handlu zagranicznego i gospodarki morskiej.

Polsko-fińskie rozmowy gospodarcze

WARSZAWA PAP. 6 bm. przybyła do Warszawy delegacja Finlandii na posiedzenie Polsko-Fińskiej Komisji Mieszanej d/s Współpracy Gospodarczej Przemysłowej i Naukowo-Technicznej.

Delegacji fińskiej przewodniczy sekretarz generalny w Ministerstwie Handlu i Przemysłu Finlandii Bror Wahlroos.

Delegacji polskiej przewodniczy podsekretarz stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej Stanisław Długosz.

Komisja dokona analizy dotychczasowego rozwoju współpracy gospodarczej i kooperacji przemysłowej między Polską i Finlandią oraz nakreśli kierunki dalszego jej rozszerzenia i pogłębienia.

Wczoraj w kraju

■ W PONIEDZIAŁEK Edward Gierek przebywał w powiecie Skierniewice w woj. łódzkim. Po spotkaniu z Egzekutywą KP PZPR E. Gierek wraz z małżonką Stanisławą i towarzyszącymi osobami odwiedził Instytut Sadownictwa i Instytut Warzywnictwa w Skierniewicach.

■ PIOTR JAROSZEWICZ w obecności Stefana Olszowskiego przyjął delegację Polskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Delegacja przekazała premierowi: „oświadczenie" przyjęte na sesji Międzynarodowego Komitetu na Rzecz Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, odbytej w Brukseli 7 kwietnia br.

■ DO WARSZAWY przybyła delegacja Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Średniego Zawodowego ZSRR, której przewodniczy minister Wiaczesław Jelutin. Celem pobytu delegacji w naszym kraju jest uzgodnienie i podpisanie wieloletniego porozumienia o współpracy Polski i Związku Radzieckiego w zakresie szkolnictwa wyższego.

■ PRZEBYWAJĄCA w naszym kraju minister oświaty Finlandii Mariatta Vaeaenaenen odwiedziła Kraków, gdzie spotkała się z przedstawicielami Senatu UJ. Z okazji Dni Kultury Fińskiej w Warszawie odbyło się kilka imprez.

■ W TRZECIM dniu wizyty w naszym kraju wicepremier i minister spraw zagranicznych KRL-D Ho Dam przebywał w Krakowie. Zwiedził Hutę im. Lenina oraz zabytki Krakowa, a następnie spotkał się z gospodarzami Ziemi Krakowskiej.

■ W WARSZAWIE rozpoczęła się międzynarodowa sesja naukowa poświęcona 500 rocznicy sztuki drukarskiej w Polsce. W obradach biorą udział uczeni z Polski, ZSRR, Bułgarii, Czechosłowacji, Francji i Szwecji.

■ DO POLSKI przybył minister łączności Iraku Raszid Rifai.

Nowości „Selfy"

JESZCZE w bieżącym kwartale Fabryka Sprzętu Elektrotechnicznego „Selfa" wprowadzi na rynek nowe wyroby. W czerwcu rozpoczęta zostanie produkcja promienikowych ogrzewaczy wnętrz, w miejsce dotychczas wytwarzanych tradycyjnych „słońc". Cena detaliczna ogrzewacza wyniesie 320 zł. Do końca roku fabryka przekaże na rynek 30 tys. sztuk tych wyrobów.

Również w czerwcu wyprodukowana zostanie pierwsza seria ogrzewaczy płytowych „Koala" w cenie 1 400 zł. Są one przystosowane do zawieszenia na ścianie: uwagę zwraca staranne wykończenie folią przypominająca wykładzinę drewnianą. Dodatkową zaletą tych ogrzewaczy jest regulator temperatury powietrza, samoczynnie włączający i wyłączający urządzenie. Handlowcy zamówili na bieżący rok 5 tys. sztuk tych ogrzewaczy. (mw)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU

s/s „Malbork" ze Szwecji z rudą,
s/s „Gniezno" z Danii w balaście,
s/s „Sołdek" z Danii w balaście.

STATKI NA WYJŚCIU

m/s „Krasnal" do Hamburga w balaście,
m/s „Barlinek" do Francji z deskami,
m/s „Ruciane" do Anglii z deskami,
s/s „Sławno" do Danii z węglem
s/s „Zielona Góra" do Szwecji z węglem,
m/s „Starachowice" do Danii z węglem,
m/s „Eugenie Cotton" do Finlandii z węglem,
s/s „Jedność Robotnicza" do Danii z węglem.

Kurierem z wybrzeża

(Dokończenie ze str. 1)

punktami żywienia. Na 38 stołówek — 17 mieści się w nowych obiektach.

A WIEC stare, drogie w eksploatacji budynki, a więc brak wodociągów i kanalizacji w większości miejscowości nadmorskich. Dodajmy do tego jeszcze kłopoty kadrowe, braki ze sprzętem własnego zakładu remontowo-budowlanego, trudności z zaopatrzeniem w materiały budowlane.

Te właśnie problemy stanowiły niedawno główny punkt rozważań wyjazdowego posiedzenia Prezydium WRZZ w Szczecinie. W spotkaniu w Międzyzdrojach uczestniczył także wicewojewoda szczeciński Tadeusz Barczyk i dyrektor naczelny FWP Bolesław Piechucki.

PLANY PERSPEKTYWICZNE, dotyczące ZO FWP w Międzyzdrojach, zakładają zwiększenie liczby miejsc wczasowych do 15 tys. drogą budowy nowych obiektów. Prace w tej i następnej pięciolatce koncentrować się będą głównie w Międzyzdrojach i Pobierowie. Plany FWP są więc optymistyczne. Mniej optymistycznie przedstawia się natomiast możliwość ich realizacji. Chodzi oczywiście o kłopoty z wykonawstwem. Istnieje wprawdzie koncepcja budowy w przyszłej pięciolatce fabryki domów w rejonie Wolina, nastawionej głównie na budownictwo wczasowe. Czas jednak naglí. Już w przyszłej pięciolatce „wykruszy" się w okresie ok. 1,5 do 2 tys. miejsc wczasowych. Remonty wielu starych obiektów nie są bowiem opłacalne. Szanse stworzoną przez FWP trzeba zatem szybko i umiejętnie wykorzystać.

Wiąże się to nie tylko z zapewnieniem wykonawstwa, dostawą materiałów, itd., ale również z przyspieszeniem w wielu przypadkach realizacji infrastruktury po szczególnych miejscowości wczasowych. Jest więc jeszcze wiele problemów do uzgodnienia i opracowania w gronie zainteresowanych, by rozwój ośrodków wypoczynku w pasie nadmorskim przebiegał planowo i we właściwym tempie, stopnie odpowiadającym aktualnym i perspektywicznym potrzebom naszego województwa. Takie spotkanie odbędzie się już w połowie bm. w Urzędzie Wojewódzkim.

A NA bieżąco ZO FWP w Międzyzdrojach przygotował się w tym roku do przyjęcia pełnej liczby wczasowiczów. Domy wczasowe powitają gości 8 i 22 maja. Rozrywki kulturalne zapewni m. in. Filharmonia Szczecińska i „Estrada", z którymi zawarto umowy. Dzieciom, poza występami „Pleciugi", zorganizowano place zabaw, zakupiono książki, zabawki itd.

MANKAMENTY? Nie dopisują w maju autobusy PKS. Kursy nie są bowiem dostosowane do godzin przyjazdów pociągów dalekobieżnych. W Rewalu i Niechorzu brak jest również placówek „Orbisu". By zaopatrzyć się wcześniej w bilety trzeba wędrować do Międzyzdrojów. Na plażach z kolei nie ma ratowników. Ci pojawiają się dopiero od 20 czerwca, chociaż sezon już trwa...

(tur)

SPORT — SPORT — SPORT

Dziś uroczyste otwarcie 27 Wyścigu Pokoju

JUTRO POZNAMY PIERWSZEGO LIDERA

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera")

(Dokończenie ze str. 1)

będą w kolumnie. Każdego dodatkowo wyposaża się w olbrzymi brezentowy worek, w którym od jutra odrębnymi samochodami (jedzie ich z wyścigiem około 100) przez 1821,5 km wędrować będą rzeczy osobiste uczestników WP.

RÓWNIEŻ w hotelu „MDM", gdzie mieści się biuro prasowe, rojno jak w ulu. 90 dziennikarzy z niemal wszystkich krajów europejskich rozpoczęło już pracę. Rozmowy, wywiady błyskają flesze. Większość z nich to dobrzy znajomi. Jeżdżą z wyścigiem już kilkanaście lat i potrafią posługiwać się łamaną polszczyzną. Z olbrzymim zdziwieniem pytają, dlaczego nie startuje Szurkowski?

SZÓSTKA biało-czerwonych mieszka na Bielanach na terenie AWF. Kolarze zaraz po śniadaniu przeszli ostatnie badania wydolności fizjologicznej organizmu. Próba wypadła pomyślnie. Wszyscy czują się znakomicie. Zaraz potem udali się do Zakładów Mechanicznych im. Nowótki, patronujących polskiej ekipie. Następnie uczestniczyli w spotkaniu w redakcji „Trybuny Ludu" i podejmowani byli przez przewodniczącego Zarządu Głównego ZSL Tadeusza Hadaja (cała szóstka kolarzy to wychowankowie LZS), gdzie odbyła się również uroczystość wręczenia pocharu redakcji „Dziennika Ludowego" Stanisławowi Szoździe — triumfatorowi plebiscytu na 10 najlepszych sportowców LZS. W spotkaniu uczestniczyli również kolarze szczecińscy Czesław Polewiak i Zygfryd Jarema — laureaci złotej dziesiątki.

WCZORAJ w godzinach wieczornych w hotelu „Europejskim" wszyscy uczestnicy WP przybyli na spotkanie którego gospodarzem był przewodniczący GKKFiT Bolesław Kapitan. Wzięli w nim udział również wiceprezes Rady Ministrów Józef Tejchma oraz członek Sekretariatu KC PZPR Zdzisław Żandarowski.

Kapitan polskiego zespołu Bernard Kreczyński, ciągle oblegany przez łowców autografów i dziennikarzy, jest już zmęczony ustawicznymi spotkaniami i wywiadami. Na moje pytanie kto wygra wyścig — bez namysłu odpowiedział: Szozda lub Mytnik. Obaj wymienieni byli bardziej powściągliwi w stawianiu horoskopów, choć nie taili, że chcą wygrać. Mytnik twierdzi, że wszystko zależy od tego jak nogedzie na czas (to jego koronna konkurencja). Czy na tym odcinku zdobędzie dostateczną przewagę, której będzie już można bronić? Szozda zaś nadzieje pokłada w ucieczce na pierwszych etapach, którą zamierza zorganizować. Trenera Wałkiewicza zapytałem, dlaczego właśnie Kreczyńskiego koledzy wybrali kapitanem. Po pierwsze jest to kolarz bardzo inteligentny, po drugie — sprawdził się w tej roli podczas wyścigu we Francji, a po trzecie potrafi zrezygnować z własnych ambicji na rzecz zespołu.

DZIŚ RANO polscy kolarze w spacerowym tempie przejechali 30 km, potem przenieśli się do ośrodka „Budowlanych" w Ryni, gdzie zakwaterowane są wszystkie ekipy. O godz. 17 na Stadionie X-Lecia nastąpi uroczyste otwarcie 27 Wyścigu Pokoju, a już jutro poznamy pierwszego triumfatora etapowego. Będzie nim kolarz, który jadąc samotnie najszybciej pokona odcinek 20 km na trasie Jabłonna — Nowy Dwór i włoży tym samym żółtą koszulkę lidera.

TEGOROCZNY wyścig śmiało można nazwać impreza debiutantów. Aż pięciu naszych kolarzy po raz pierwszy ścigać się będzie na trasie trzech stolic. Tylko nieliczni kolarze ekip zagranicznych znają z autopsji trasę WP. Większość stanowią nowi sędziowie, w tym również szczecinianin Leon Ciesielski i wreszcie debiutantem jest również niżej podpisany.

R. GODLEWSKI

WYŚCIG POKOJU W PR i TV

DZIŚ na stołecznym Stadionie Dziesięciolecia odbędzie się uroczystość otwarcia 27 kolarskiego Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prava". Następnego dnia kolarze wyruszą na trasę, która tym razem prowadzi z naszej stolicy przez Berlin do Pragi. Podobnie jak co roku, zarówno Polskie Radio jak i Polska Telewizja relacjonować będzie przebieg walki na trasie poszczególnych etapów

I ETAP

W ŚRODĘ 8 maja trasa 1 etapu prowadzi z Jabłonny do Nowego Dworu. Będzie to jazda indywidualna na czas — dystans 20 km. Start pierwszego zawodnika nastąpi o godz. 15.00 a ostatniego — o 16.48. Przyjazd pierwszych kolarzy na metę stadionu w Nowym Dworze przewidziany jest ok. godz. 15.30 a ostatniego ok. 17.20.

A oto pierwsze transmisje radiowe i telewizyjne:

RADIO

7.05. godz. 16.55—17.30 — transmisja z oficjalnego otwarcia
8.05. godz. 15.30—15.45, 16.45—17.20 — transmisje ze stadionu w N. Dworze, 20.45 — w kronice wyniki 1 etapu

TELEWIZJA

7.05. godz. 21.30—21.50 — sprawozdanie z uroczystości otwarcia
8.05. godz. 16.40—17.20 — transmisja z przebiegu i zakończenia I etapu, 21.10 — kronika Wyścigu Pokoju.

ŚRODA PIŁKARSKICH EMOCJI

JUTRO polskich kibiców czeka podwójna dawka emocji. Kadra PZPN, przygotowująca się do udziału w finałach mistrzostw świata rozegra w Płocku kontrolny mecz z nowo kreowanym wicemistrzem Holandii — Twente Enschede, a w Łodzi młodzieżowa reprezentacja Polski stoczy rewanżowy pojedynek półfinałów mistrzostw Europy z zespołem NRD.

„PIŁKARSKA" ŚRODA NA RADIOWEJ ANTENIE

Z OBU meczów „studio S-13" Polskiego Radia przeprowadzi łączeniowe transmisje w programie I.

Transmisja rozpocznie się o godz. 17.30 i trwać będzie do 19.15 a następnie od godz. 20.00 nadane zostaną końcowe fragmenty łódzkiego spotkania młodych piłkarzy Polski i NRD.

Zabójca milicjanta zidentyfikowany

KOMENDA GŁÓWNA MO informuje, że mężczyzna podejrzany o dokonanie zabójstwa funkcjonariusza MO w Olecku w dniu 23 kwietnia 1974 r., którego fotografie publikowano w telewizji i prasie, został zidentyfikowany. Jest nim Stanisław Nikodemczuk syn Adama i Stefanii, urodzony 29 kwietnia 1949 r. w Gołdapi i tam ostatnio zamieszkały przy ul. Krzywej nr 6, województwo białostockie.

Rysopis: wzrost 178 cm, włosy ciemne, obfite, lekko falujące, średniej długości, czesane na prawy bok, oczy piwne, usta szerokie. W uzębieniu górnej szczęki widoczna duża trójkątna szpara.

W związku z powyższym Komenda Główna MO ponownie zwraca się z prośbą do wszystkich obywateli, którzy mogą wskazać miejsce przebywania poszukiwanego, o powiadomienie o tym najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

Osobom udzielającym informacji gwarantuje się pełną dyskrecję.

Nasilenie reakcyjnej propagandy w NRF

Artykuły „Prawdy" i „Rudeho Prava"

BONN PAP. Reakcyjne siły polityczne w NRF, skupione m. in. w CDU/CSU, nadal wykorzystują propagandę antyradziecką jako jeden z głównych instrumentów przeciwdziałania rozwojowi dobrych stosunków i współpracy między ZSRR a NRF oraz rozładowywaniu napięcia w Europie — stwierdza boński korespondent „Prawdy" Jewgienij Grigoriew.

SIŁY TE liczą przy tym na nieświadomość i przesądy, istniejące jeszcze wśród części społeczeństwa zachodnioniemieckiego. Wszystko to poważnie niepokoi ludzi dobrej woli w NRF, dążących do umocnienia i rozwijania tych podstaw normalizacji stosunków między obu krajami, które zostały stworzone w Układzie Moskiewskim.

PROPAGANDĘ antyradziecką uprawiają przede wszystkim gazety i czasopisma koncernów prasowych Springera i Bauera.

Fabrykowaniem oszczerstw zajmuje się cała masa instytucji. W 1967 roku naliczono przeszło czterysta różnych ośrodków i służb, specjalizujących się głównie w propagandzie antyradzieckiej i antykomunistycznej. Obecnie wrogowie polepszania stosunków NRF z państwami socjalistycznymi nie tylko nie osłabiają, lecz jeszcze nasilają oszczerczą propagandę. Stale wprowadzana jest ona na łamy prasy i do programów telewizyjnych.

NASILANIE aktywności kół reakcyjnych w NRF omawiał również w obszernym artykule boński korespondent „Rudeho Prava". Działalność reakcji — podkreśla on — ma na celu zahamowanie procesu normalizacji stosunków na naszym kontynencie.

ARTYKUŁ przypomina, iż partia wielkiego kapitału — CDU/CSU doznała porażki przy ratyfikacji układów NRF z państwami socjalistycznymi oraz w wyborach do Bundestagu. Partia ta nie zaprzestaje jednak walki i jeszcze ją nasila.

Aktywizają walki z odprężeniem międzynarodowym przez reakcje zachodnioniemiecką stała się zauważalna już kilka miesięcy temu. CDU/CSU walczyła np. przeciw ratyfikacji układu NRF — CSRS, korzystając z wydatnej pomocy skrajnych odwetowców ze związku przesiedleńców.

Opozycja chadecka rozpętała „polowanie na czarownice" za które uważa nie tylko komunistów, lecz również młodych socjalistów z SPD. CDU/CSU dąży obecnie do wprowadzenia nowej ustawy, która umożliwiłaby dyskryminację zawodowa osób o poglądach lewicowych. Reakcja usiłuje rozszerzać kampanię antykomunistyczną aż do żądań, by wprowadzono zakaz działalności DKP.

BUŁGARIA. Nenko Karawasiliew, kowal z Burgas, jest właścicielem oryginalnego rekordu świata w... przybijaniu miniaturowych podków do kurzych jaj. Na jednej skorupce potrafi on umocować aż 15 podków. Mistrz kowalski zajmuje się też „podkuwaniem" przepiórczych jaj.

(CAF — DPA)

Obchody 30-lecia PRL w Bułgarii

SOFIA PAP. Wielka wystawa w Sofii pn. „Nauka i technika w 30-leciu PRL" odwiedzili 6 bm. ministrowie LRB — handlu zagranicznego, Iwan Nedew, zdrowia — Angeł Todorow oraz energetyki — Petyr Danailow. Goście bułgarscy wyrazili uznanie dla nowoczesności polskich eksponatów.

W Sofii rozpoczęły się 6 bm. Dni Polskiego Przemysłu Maszynowego — jedna z największych imprez w ramach Dni Polskiej Nauki i Techniki w Bułgarii, które trwają od 25 kwietnia.

SPOTKANIE DELEGACJI KPZR i KP USA

▲ W poniedziałek w Moskwie odbyło się spotkanie delegacji KPZR i KP USA, w którym wzięli udział sekretarze generalni obu partii — Leonid Breżniew i Gus Hall. Delegacja KP USA wyraziła poparcie dla zachodzącego w ciągu ostatnich dwóch lat pozytywnego zwrotu w stosunkach między ZSRR i USA, co jest ważnym czynnikiem odprężenia.

PERON ODWIEDZI ZSRR?

▲ W ZSRR przebywa z oficjalną wizytą delegacja rządowa Argentyny. Jej przewodniczący, argentyński minister gospodarki, osobisty wysłannik prezydenta Perona Jose Gelbard, spotkał się w poniedziałek z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołajem Podgornym oraz przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR Aleksiejem Kosyginem. W niedzielę został przyjęty przez sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa. Na konferencji prasowej w Moskwie Gelbard oświadczył, że spotkanie z L. Breżniewem odbyło się w wyjątkowo ciepłej i przyjaznej atmosferze. Powiedział również, że Juan Peron pragnie złożyć wizytę w Związku Radzieckim we wrześniu lub październiku br.

BLISKOWSCHODNIE KONSULTACJE DYPLOMATYCZNE

▲ Na Bliskim Wschodzie trwają intensywne konsultacje dyplomatyczne, których celem jest w pierwszym rzędzie doprowadzenie do rozdzielenia wojsk Syrii i Izraela na Wzgórzach Golan. Amerykański sekretarz stanu Kissinger zakończył w poniedziałek w południe jednodniową wizytę w Jordanii i ponownie przybył do Izraela. Radziecki minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko prowadził w tym samym dniu rozmowy w Damaszku z przywódcami syryjskimi, a także spotkał się z przywódcą Palestyńczyków Jaserem Arafatem i tunezyjskim ministrem spraw zagranicznych Habibem Szatti. Kolejne spotkanie Gromyki z Kissingerem odbędzie się w środę na Cyprze.

Włosi realizują drastyczne ograniczenia importowe

RZYM PAP. Zapowiedziane przed kilku dniami drastyczne ograniczenie importu włoskiego wchodzi w życie z dniem dzisiejszym. Według prasy włoskiej na liście towarów, objętych ograniczeniami, znajdzie się ok. 400 pozycji, a wśród nich m. in. samochody, urządzenia elektryczne, aparaty fotograficzne, obuwie, meble, wina. Importerzy włoscy obowiązani będą wpłacać do centralnego banku Włoch depozyt pieniężny równy 50 proc. wartości importowanych towarów.

JAK OŚWIADCZYŁ minister handlu zagranicznego Włoch Gianmatteo Matteotti posunięcia ograniczające import zmierzają do zapobieżenia dalszemu wzrostowi deficytu bilansu płatniczego kraju i przekazania do dyspozycji banku centralnego niezbędnych rezerw walutowych.

Prasa włoska uważa, że katastrofalne zwiększenie deficytu zostało wywołane wzrostem cen na surowce, ucieczką kapitałów za granicę, niskim kursem lira włoskiego, inflacją. Nigdy jeszcze — pisze tygodnik „Europeo" — w kraju nie znajdowało się w obiegu tyle banknotów, ile pojawiło się obecnie. Sytuację finansową Włoch komplikuje jeszcze i to, że kraj praktycznie wyczerpał wszystkie możliwości otrzymania nowych kredytów od państw zachodnich.

W Rzymie ogłoszono, że obywatele włoscy wyjeżdżający za granicę będą mogli odtąd wywozić ze sobą nie więcej niż 35 tys. lirów włoskich (ok. 50 dolarów). Zdaniem tygodnika „Panorama" posunięcie to doprowadzi do wyraźnego zmniejszenia turystyki włoskiej za granicę.

POSUNIĘCIA ekonomiczne rządu włoskiego wywołały szok w EWG. Komentując posunięcia rządu włoskiego w sprawie ograniczenia importu, prasa włoska wyraża także obawy, że doprowadzi to do nowego wzrostu cen produktów żywnościowych, a w szczególności mięsa.

Na Węgrzech wzrasta liczba urodzeń

7.5. BUDAPESZT PAP. Jednym z większych problemów węgierskiego społeczeństwa jest wciąż zbyt mała liczba urodzeń. Węgry zajmują pod tym względem jedno z ostatnich miejsc na liście światowej.

DZIĘKI polityce pronatalistycznej władz można już teraz zaobserwować pewną zmianę na lepsze. Według przewidywań specjalistów, w br. nastąpi dość wyraźna poprawa w sytuacji demograficznej na Węgrzech. Spodziewają się oni, że w br. urodzi się o 40 tys. dzieci więcej niż w roku 1972.

WEDŁUG danych za pierwsze trzy miesiące br., liczba zabiegów przerwania ciąży zmniejszyła się o 43 proc. Jest to rezultat zarówno szerokiej akcji uświadamiającej, jak i działania powołanych w ub. roku specjalnych komisji, które wydają zezwolenia na dokonanie tego rodzaju zabiegów. Jednocześnie upowszechnienie środków antykoncepcyjnych spowodowało, iż obecnie stosuje je przeszło dwukrotnie więcej kobiet niż przed kilku laty.

Obecnie najczęściej spotykanym „wzorcem" rodziny węgierskiej jest „2 plus 2", choć za ideał uważa się rodzinę składająca się z rodziców i trojga dzieci. Jak wynika z przeprowadzonych badań, od posiadania większej liczby dzieci powstrzymują rodziców przede wszystkim kwestie mieszkaniowe, trudności z umieszczeniem dziecka w żłobku lub przedszkolu, kłopoty w zakupie konfekcji dziecięcej i innych tego rodzaju artykułów. Względy materialne znajdują się na dalszym planie.

Dlatego wysiłek państwa skierowany jest właśnie na dalsze wydatne rozszerzenie sieci placówek dziecięcych, takich jak żłobki i przedszkola. Do akcji tej włączono także przedsiębiorstwa i zakłady pracy, które ze swych funduszów — niezależnie od dotacji państwowych — podejmują budowę obiektów dla dzieci.

Ronald Biggs wydalony z Brazylii

7.5. RIO DE JANEIRO PAP. Ronald Biggs, znany przestępca brytyjski, uważany za organizatora „napadu stulecia", został w nocy z poniedziałku na wtorek wydalony z Brazylii. Agencje donoszą, iż widziano go pod eskortą policji na lotnisku w Rio de Janeiro. Nie zdołano jednak dowiedzieć się, dokąd Biggs odleciał.

Za udział w napadzie na pociąg pocztowy Glasgow — Londyn w 1963 r. Biggs został skazany na 30 lat więzienia, jednakże udało mu się zbiec i dopiero po kilku latach zdołano ustalić, że przebywa w Brazylii. W. Brytania domaga się ekstradycji przestępcy.

SPŁONĘŁY STUDIA GOLDWYNA

Wielki pożar w Hollywood

7.5. NOWY JORK PAP. W poniedziałek w amerykańskim mieście filmowym Hollywood wybuchł ogromny pożar, w czasie którego doszczętu spaliły się studia filmowe należące do zmarłego przed trzema miesiącami pioniera Hollywoodu Samuela Goldwyna. Prawdopodobnie trzy osoby zginęły.

W gaszeniu pożaru brało udział 25 oddziałów straży pożarnej, a także kilka specjalnych brygad helikopterowych. Pożar wybuchł w jednym z ateliers, gdzie przygotowywano scenę do filmu „Zygmunt i potwór morski". Zgromadzono tam bardzo wielką ilość dekoracji, które ogień trawił z wielką szybkością. Straty oblicza się na miliony dolarów.

Nieugięci obrońcy środowiska, czyli...

Przegrana Arystotelesa Onassisa

WIZYTA NIEZNANEGO, wytwornego jegomościa o srebrnych włosach zaskoczyła pania Evelyn Browne, nauczycielkę w pięciotysięcznym miasteczku Durham, stan New Hampshire. Przedstawił się jako Grek, George Pappademas, poszukujący gruntu pod budowę domu dla swojej rodziny. Ponieważ, jak się dowiedział, właśnie w Durham szkolnictwo stoi na wysokim poziomie, wybór jego padł na tę miejscowość.

Wzruszona pani Browne, orientując się, że ma do czynienia z człowiekiem zamożnym, wahała się niedługo i odsprzedała greckiemu ojcu rodziny posiadany przez nią teren za 80 tys. dolarów. Ale po jakimś czasie, gdy pan Pappademas nie czynił żadnych przygotowań do rozpoczęcia budowy, nabrała podejrzeń i postanowiła zasięgnąć bliższych informacji o właścicielu wspaniałego Lincolna Continental. I cóż się okazało? Elegancki cudzoziemiec działał jako agent króla greckich armatorów Arystotelesa Onassisa i wraz z innymi jego ludźmi skupował obszary położone na wschodnim wybrzeżu USA, mianowicie w Nowej Anglii.

ONASSIS postanowił zbudować tam rafinerię-gigant o mocy przerobowej 400 tys. baryłek (to jest 54 tys. ton) dziennie. Zakłady miałyby powstać w odległości 30 km od plaży atlantyckiej, a koszt inwestycji przewidziano na 600 mln dolarów. Dla porównania: największa rafineria amerykańska w teksaskim mieście Baytown przerabia 350 tys. baryłek dziennie.

Realizacja projektu byłaby dla Onassisa podwójnie korzystna: zamierzał transportować ropę z Arabii Saudyjskiej przy pomocy własnej floty tankowców. Nieźle pomyślane!

Nie przewidział wszakże oporu obrońców rodzimego środowiska. Uznali oni, że budowa rafinerii zniszczy idylliczną plażę, spustoszy łowiska ryb i zagrozi w konsekwencji napływu obcych rąk roboczych dobrym obyczajom stanu New Hampshire.

Ponieważ w wyniku takich i podobnych protestów szereg amerykańskich towarzystw naftowych musiało zrezygnować z planów budowy rafinerii, Onassis postanowił uderzyć frontalnie. Jak oświadczył dyrektor założonej świeżo spółki Olympic Refineries Constantine Gratsos, „chcemy zdemaskować głupotę argumentów naszych przeciwników".

Była to rzeczywiście ofensywa globalna: 900 radiowych wstawek tygodniowo, ośmiostronicowe dodatki reklamowe we wszystkich niemal dziennikach stanowych, dyskusje w TV i publiczne wieczory informacyjne — wszystko to obliczone na skruszenie oporu mieszkańców. Ale i ten „zmasowany ostrzał" nie przyniósł rezultatów. Ostatecznie Onassis postanowił wkroczyć osobiście i wydać cocktail party dla miejscowych notabli.

Jednak również jako gospodarz nic nie wskórał. Jak relacjonował „DER SPIEGEL" za panią Nancy Sandberg, przewodniczącą Stowarzyszenia Ochrony Środowiska SOS („Ratujcie nasze wybrzeże!"), Onassis nie odpowiedział na żadne ze stawianych mu pytań, bawił na przyjęciu tylko siedem minut, po czym zniknął, by więcej nie powrócić.

OSTATNIĄ demonstracją ludności przeciwko budowie superrafinerii był plebiscyt, w którym ogół społeczeństwa powiedział zdecydowanie: „NIE". Teraz Onassis zamierza ponoć szukać szczęścia w sąsiedniej Newmarket. (Interpress)

Maszyna cyfrowa nie lubi kobiet...

7.5. MOSKWA PAP. Uczeni z nowosybiryskiego centrum obliczeniowego zwrócili uwagę na dziwne zachowanie się elektronicznej maszyny cyfrowej. W obecności operatora-mężczyzny maszyna pracowała normalnie, natomiast dawała błędne odpowiedzi, gdy zbliżała się do niej kobieta-operator.

Jak wyjaśniono później, przyczyna było to, że kobieta ta miała na sobie odzież z materiałów syntetycznych, które wywoływały pole elektryczne wokół maszyny.

Wypadek cyrkowca

JACK UNALL, akrobata z Manchesteru zarabiał na życie występując w holenderskim cyrku. Unall pozwalał sobie skrępować łańcuchami ręce i nogi, a następnie — wyciągnięty pod dach cyrku na płonącej linie — uwalniał się z okowów.

Podczas występów w Tel Awiwie nastąpił wypadek. 39-letni akrobata nie zdążył jeszcze oswobodzić się z łańcuchów gdy lina przepaliła się. Unall spadł z wysokości 10 metrów, łamiąc sobie obie ręce. Zapowiada jednak powrót na arenę.

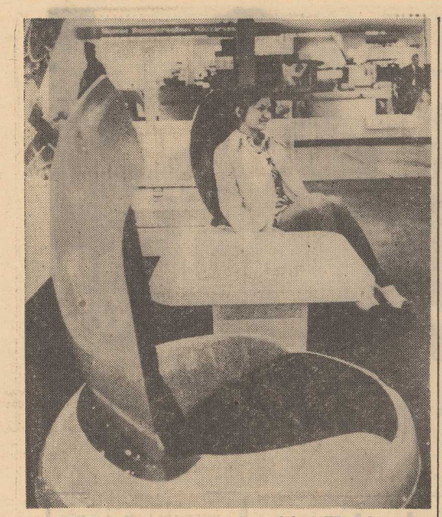

MEBLE z tworzyw sztucznych produkcji NRD eksponowane na międzynarodowej wystawie „Hungaroplast 1974" w Budapeszcie. W wystawie uczestniczyły 122 firmy z 16 krajów prezentując wyroby z mas plastycznych, półprodukty i surowce wyjściowe do ich produkcji, a także maszyny i urządzenia dla fabryk wytwarzających różnego typu tworzywa sztuczne.
CAF — MTI

Nie tylko w handlu

CHŁODNICTWO — ważne ogniwo gospodarcze

WAŻNĄ i stale wzrastającą rolę w dynamicznym rozwoju rolnictwa i przemysłu spożywczego spełnia chłodnictwo. Nie sposób bowiem zorganizować przechowalnictwa płodów rolnych, dostarczać artykuły spożywcze do sieci handlowej z zachowaniem wysokiej jakości bez odpowiednich urządzeń schładzających i zamrażających, bez całego łańcucha chłodniczego prowadzącego od producenta do konsumenta.

CHŁODNICTWO SKŁADOWE zaczęliśmy rozwijać w latach pięćdziesiątych, a w minionej 5-latce mieliśmy największy przyrost urządzeń i obiektów zamrażalniczych. W ubiegłym roku weszły do eksploatacji 3 chłodnie składowe, w tym roku ruszą kolejne tego typu obiekty: na Mazurach i Dolnym Śląsku.

Zakłada się, że w latach 1971—1975 produkcja globalna rolnictwa powinna wzrosnąć o 18—21 proc., a przemysłu spożywczego o około 24 procent. Tym zamierzeniom wychodzą naprzeciw plany w zakresie dalszej rozbudowy chłodnictwa składowego. Ogółem do 1975 roku wybuduje się w kraju 11 chłodni, przy czym będą to obiekty w pełni nowoczesne, budowane z elementów prefabrykowanych. Obecny cykl inwestycyjny chłodni wynosi 22 miesiące, dążyć się będzie jednak do znacznego skrócenia okresu budowy, co umożliwi szybsze oddawanie obiektów do eksploatacji.

WIELOSTRONNE FUNKCJE

CHŁODNIE SKŁADOWE spełniają głównie czynności usługowe, polegające na składowaniu i zamrażaniu łatwo psujących się artykułów spożywczych, takich jak mięso, drób, masło, ryby, owoce, warzywa. Artykuły te wpływają do chłodni w okresie, gdy w stanie świeżym występują na rynku w nadmiarze; w okresie niedoborów można z kolei niemal natychmiast wypełniać ubyć powstałe luki. Takie przemysły jak: mięsny, jajczarsko-drobiarski czy rybny, mogą dzięki temu pracować bardziej rytmicznie i w ciągu całego roku wykorzystywać swoje moce produkcyjne.

Chłodnie sprzyjają rozwojowi warzywnictwa i ogrodnictwa, a także hodowli, zracają bowiem drogę od producentów do magazynu, zapobiegają powstawaniu strat. Istotną rolę spełniają też w realizacji prawidłowej polityki eksportowej, pozwalają bowiem nadążać za aktualną koniunkturą na rynkach światowych. Właśnie dzięki wybudowaniu sieci chłodni składowych moglibyśmy się stać potęgą eksportową mrożonych owoców i warzyw. W 1972 roku aż 65 proc. całej produkcji mrożonek poszło na eksport do takich krajów, jak Stany Zjednoczone, NRF, Francja, Anglia, Szwecja, a nawet Liban. Mrożone truskawki, maliny, porzeczki czy śliwki stały się na wielu rynkach towarem poszukiwanym i cenionym.

DYNAMICZNY ROZWÓJ PRODUKCJI

PRZYGOTOWYWANIE mrożonek to funkcja chłodni już o charakterze produkcyjnym. Dzięki mrożonkom owocowym zapewnić można spożycie truskawek czy śliwek w ciągu całego roku, a nie jedynie w krótkim sezonie. Otrzymanie warzyw odpowiednio oczyszczonych i wysortowanych ułatwia przygotowywanie posiłków, sprzyja stopniowemu wzrostowi konsumpcji warzyw szlachetnych, jak kalafior, brukselka i inne.

Sprawą o kapitalnym wręcz znaczeniu dla zaopatrzenia rynku i wzbogacenia asortymentu jest podjęcie przez chłodnie składowe produkcji wyrobów kulinarnych (pierogi, różnego rodzaju pyzy, kołduny, placki ziemniaczane). W 1972 r. wyprodukowano 19 tys. ton takich wyrobów, w 1973 — 20 tys. ton, a w roku 1974 ich produkcja wzrośnie do 27 tys. ton.

Stosunkowo bogaty asortyment tych wyrobów zostanie w najbliższym czasie poszerzony. Rozpoczęto np. produkcję włoskich pierożków ravioli, kapusty faszerowanej, nadziewanych pyzów. W ubiegłym roku produkowano te pyzy na trzech automatach japońskich, w tym roku zakupiono 15 dalszych maszyn. W lecie ukażą się na rynku artykuły, które mają szanse stać się „przebojami" sezonu: wielosmakowe lody familijne w opakowaniach z tekstury laminowanej i styroporu oraz smakowite torty lodowe.

POTRZEBA KONSERWENCJI

UZYSKANIE pełnego efektu z poszerzanej sieci chłodni składowych możliwe jest jedynie w przypadku rozbudowania całego łańcucha chłodniczego. Aby ten łańcuch rzeczywiście działał, trzeba nadal wyposażać sklepy w urządzenia chłodnicze, zdolne do utrzymywania niskich temperatur (—18 st.) w ciągu całego roku. Musi być tych urządzeń więcej. Potrzebne są również specjalne samochody chłodnicze, zapewniające zaopatrzenie jak największej liczby ośrodków miejskich i sklepów.

Można także wysunąć postulat pod adresem specjalistów - projektantów nowych magazynów hurtowych. W nowo wznoszonych obiektach tego typu część powierzchni powinna mieć również urządzenia chłodnicze. Dziś bowiem pojęcie chłodnictwa niezwykle się poszerzyło: chłodnie składowe są tylko jednym z ważnych elementów na mapie urządzeń chłodniczych, ale bynajmniej nie jedynym. Schładzanie występuje również przy obróbce zwierząt i drobiu, w rybołówstwie, w transporcie, w medycynie, klimatyzacji a nawet przy... wierceniu szybów. Jest więc chłodnictwo rzeczywiście niezbędnym ogniwem w rozwoju gospodarki i dlatego do jego rozwoju przykładać się będzie w najbliższych latach wiele uwagi.

DANUTA CHMIELOWSKA

Stajemy się krajem mieszczuchów

W LATACH 1951—1970 ludność miast zwiększyła się o 7,8 mln osób. Największą rolę w rozrastaniu się naszych miast, jeśli o liczbę ludności chodzi, odegrał przyrost naturalny, który „dodał" 43 proc. nowych mieszkańców. Drugą, najważniejszą przyczyną był napływ z innych miejscowości, głównie ze wsi, i trzecią wreszcie — administracyjne powiększenie granic miast, poczynając od kilku lat, a konkretnie od roku 1967, miasta „puchną" już głównie za sprawą migracji. Ostatnio przyrost migracyjny stanowił 55 proc. przyrostu rzeczywistego ludności miast, a w miastach największych nawet znacznie więcej.

PRZYCZYNĄ masowego napływu ludności do miast był, jak nietrudno się domyślić, przede wszystkim rozwój gospodarczy kraju w minionym trzydziestoleciu. Przeobrażenie Polski z kraju typowo rolniczego w kraj o dominującej roli przemysłu wymagało bowiem zasilenia tego ostatniego niezbędną ilością rąk do pracy. Proces przepływu ludności do miast i ośrodków przemysłowych wykazuje przy tym stałą tendencję do wzrostu, co świadczy najlepiej o dalszym (zawody rolnicze charakteryzują się znacznie wyższą wydajnością pracy) dynamicznym rozwoju społeczno-gospodarczym Polski.

NAJBARDZIEJ atrakcyjne dla ludzi pragnących zmienić miejsce zamieszkania są duże miasta liczące ponad 100 tys. ludności. Stopniowanie jest przy tym takie: małe miasta są konkurencyjne dla wsi, większe miasta dla miast małych, na szczycie drabiny marzeń, są natomiast wielkie metropolie. Nadmieniamy o tym dlatego, że w tej swoistej gradacji miejskiego awansu małe miejscowości traktowane są w wielu przypadkach — jak dowodzą dane statystyczne i badania ankietowe — jako etapy pośrednie. Siła przyciągania wielkich ośrodków polega głównie na możliwościach zdobycia ciekawszej i bardziej popłatnej niż gdzie indziej pracy — obecnie w miastach liczących ponad 100 tys. mieszkańców wytwarza się około 80 proc. krajowej produkcji przemysłowej i nie przypadkiem właśnie w tych miastach w latach 1966—72 znalazły życiową stabilizację 42 proc. wszystkich migrantów. Jak dalece ta grupa ludności kształtuje nowoczesne oblicze dużych miast, świadczy najlepiej fakt, że przyrost ludności drogą migracji jest tam już niemalże dwa razy większy od przyrostu naturalnego.

Charakterystyczne przy tym, że ludzie na ogół nie decydują się już wyjeżdżać z miast liczących powyżej dwudziestu tysięcy mieszkańców, co świadczy o ich atrakcyjności jako miejsca zamieszkania, natomiast zjawisko traktowania małych miast w charakterze pośredniej drogi do największych ośrodków ma miejsce najczęściej w miejscowościach leżących w pobliżu przemysłowych aglomeracji, co kolei dowodzi, że wykształcił się już pewien typ awansu społecznego, którego mierzilkiem stało się przekwalifikowanie na mieszkańca możliwie największego miasta.

Przewiduje się, że w związku z wchodzeniem w wiek produkcyjny licznych roczników demograficznego wyżu z lat pięćdziesiątych oraz wymaganie zmierzające się tendencji do obniżania względnego przyrostu ludności (rośnie nam co prawda obecnie liczba przychodzących na świat dzieci, bo w potomstwo zaczyna obrastać już demograficzny wyż, jednocześnie zaś coraz bardziej dominować zaczynają, zwłaszcza w mieście, rodziny z jednym lub co najwyżej dwojgiem dzieci) migracje odgrywać będą we wzroście miast coraz ważniejszą rolę. Najnowsza, tzw. pomigracyjna, czyli uwzględniająca nie tylko urodzenia i zgony, ale i zmiany miejsca pobytu, wersja prognozy opracowana przez GUS w oparciu o dane ostatniego Narodowego Spisu Powszechnego i bieżące szacunki stanu i struktury zakłada, że saldo migracji ze wsi do miast w bieżącym pięcioleciu wyniesie około 1 miliona osób. Będzie to najwyższy przyrost migracyjny ludności miast w porównaniu ze wszystkimi dotychczasowymi pięciolatkami. Jeszcze większe nasilenie napływu migracyjnego do miast przypadnie na lata następne. Według wspomnianych szacunków ludność miejska Polski ma w roku 1975 osiągnąć 18,5 mln osób, tj. około 55 proc. ogólnej liczby ludności, natomiast w roku 1980 już ponad 58 proc., a w roku 2000 nawet 68 proc. ogółu ludności.

Z ANALIZY WYNIKA, że w latach 1966—72 gros osób osiedliło się w dużych ośrodkach miejskich i przemysłowych, znaczna część także w nowych rejonach przemysłowych, jak np. w legnicko-głogowskim zagłębiu miedziowym czy tarnobrzeskim zagłębiu siarkowym. Ta tendencja dominować będzie również w latach najbliższych i w przyszłości. Do roku 1980 np. najwięcej świeżo upieczonych mieszczuchów przybędzie w pięciu miastach wydzielonych oraz w woj. gdańskim, katowickim, opolskim i szczecińskim. Jeśli natomiast nie nastąpi szybka aktywizacja małych miasteczek drogą założmy rozwoju usług, ludność będzie z nich najprawdopodobniej uciekać nadal. Na przykład w końcu 1972 roku było aż 150 miast, w tym 25 w woj. wrocławskim i 19 w poznańskim, w których stan zatrudnienia był mniejszy niż w 1970 roku. Cóż, jak widać stajemy się krajem mieszczuchów, ale jednak mieszczuchów z ambicjami, których satysfakcjonują tylko miasta największe.

RAFAŁ REJDAK

Bez platyny?

SPECJALIŚCI alarmują, że światowe zapasy platyny w złożach dogodnych dla eksploatacji kończą się. Jej zapas oceniany jest zaledwie na 19 tysięcy ton, z czego główne zasoby przypadają na Związek Radziec ki i RPA. Szczupłe światowe zasoby platyny mogą w przyszłości stać się hamulcem dla rozwoju przemysłu chemicznego, a szczególnie — wielkiej syntezy. Platyna jest materiałem szeroko stosowanym w procesach katalitycznych, a także dla formowania nici z tworzyw sztucznych.

JEŚLI wierzyć właścicielowi tych imponujących wąsów, panu Harperowi z San Francisco, mierzą one 60 cm od koniuszka do koniuszka.
CAF — UPI

Czyżby broń przeciwko zawałom?

NA CAŁYM ŚWIECIE kosztem wielkich nakładów sił i środków prowadzi się badania nad znalezieniem skutecznego leku chroniącego przed chorobą współczesności — zawałem serca. A tu nagle okazuje się, że lek taki istnieje i to od bardzo dawna!

Wstawiony facet, który chcąc uciec przed kacem zażywa dwie aspiryny, sam o tym nie wiedząc chroni się mniej więcej na tydzień, przed ewentualnością utworzenia się skrzepu we krwi, mogącego spowodować zawał. Tego oszałamiającego odkrycia dokonał zespół kardiologów z Frankfurtu nad Menem. Przeprowadzone przez nich badania wykazały, że „płytki" krwi, mające wpływ na krzepnięcie krwi zaprzestają swej działalności, niejako „strajkując" od 1 do 7 dni pod wpływem zażytej aspiryny.

W szeregu klinik w NRF i Austrii wszczęto obecnie badania w celu sprawdzenia czy istotnie aspiryna ma lepszy profilaktyczny wpływ na chorobę zawałową niż stosowane dotychczas leki. Podobne próby podejmuje się we Francji i w USA.

ALE UWAGA! Wszyscy gastrolodzy zgodnie ostrzegają przed aspiryną, która jest niezwykle groźna dla żołądka, może bowiem powodować nadżerki a nawet krwotoki. Osoby cieszące się zdrowym żołądkiem, mogą bronić się przed szkodliwym działaniem aspiryny zażywając ją w trakcie posiłku i obficie popijając wodą. Ale osoby mające predyspozycje do choroby wrzodowej lub innych schorzeń żołądkowych nie powinny w żadnym wypadku zażywać aspiryny bez wyraźnych wskazań lekarza.

(A.W.)

Nowe źródło zarobkowania

DO znanych od dawna na Zachodzie i w Stanach Zjednoczonych sposobów dorabiania przez młodzież pilnowaniem dzieci czy wyprowadzaniem pieskiem na spacer — doszedł ostatnio zupełnie nowy proceder. Np. w Stanach Zjednoczonych wskutek kryzysu energetycznego wiele osób wynajmuje za półtora dolara za godzinę „zastępce", który za nich wyczekuje w kolejce do stacji benzynowych. W ten sposób ludzie interesu nie tracą czasu i... miejsca w ogonku.

Holenderska premia za żeglugę

HOLANDIA uzyskała obecnie nieoczekiwane korzyści ze swej rozbudowanej sieci kanałów odwadniających, używanych równocześnie jako drogi dla transportu towarów. Żegluga śródlądowa jest bowiem pod względem energetycznym czterokrotnie tańsza od transportu drogowego w przeliczeniu na tonę przewiezionych towarów.

Udział żeglugi w transporcie wewnętrznym jest w Holandii najwyższy z krajów Europy zachodniej i wynosi 39 proc. (w Belgii 27 proc., w NRF — 23 proc., we Francji — 9 proc., a w Anglii — zaledwie 0,2 procent). Wszystkie te kraje projektują obecnie szybki rozwój żeglugi śródlądowej, budowę nowych kanałów i portów. Wzrosło również zainteresowanie budową statków-barkowców, które pozwalają łączyć transport morski i śródlądowy w jeden system pozbawiony przeładunku towarów.

Problem opon nareszcie rozwiązany

„Stomilowe" rewelacje

PROBLEM OPON został nareszcie rozwiązany. Posiadacze samochodów nie mają podstaw do narzekań — ogumienia jest pod dostatkiem.

JESZCZE kilkanaście miesięcy temu właściciele „Fiatów" i innych samochodów jeżdżących na tzw. „trzynastkach" rzucali gromy na producentów opon. „Stomil" dość sprawnie wyszedł z impasu, wypuszczając na rynek opony oznaczone symbolem D-81 z tzw. konstrukcją opasaną, produkowane przez fabrykę w Dębicy.

Rewelacją stała się opona radialna „Record" — 165-SR× 13-D 90. Okazało się, że jest ona wytrzymała, odporna na ścieranie (przebieg w warunkach normalnej jazdy ok. 55 tys. km), nowoczesna, a co najważniejsze wykonana z takiej mieszanki, która poprawnie zachowuje się również i na mokrym asfalcie. Jedyny mankament, za który jednak nie można winić producenta, a raczej drogowców — to pękanie opon przy częstym parkowaniu na krawężnikach. Konstruktorzy zalecają wjeżdżanie na chodnikowe parkingi prostopadle i bardzo wolno. „Czoło" opony jest bowiem bardziej wytrzymałe niż jej boki. W tym roku dębicki „Stomil" wyprodukuje ok. 300 tys. tych opon. W przygotowaniu znajduje się duża seria nieco szerszych opon radialnych (175 ×13) przeznaczonych do „Fiata -combi" wyposażonego w obręcze 5-calowe.

W niektórych sklepach „Polmozbytu" dostać można jeszcze opony z bieżnikiem błotno-śniegowym S 9. Mają one zastosowanie całoroczne np. przy eksploatacji samochodów w terenie. Opona ta jest kontynuacją opon z kostkową rzeźbą bieżnika, tzw. „sobków".

Jeśli mowa o oponach konstrukcji radialnej z promieniistym układem nitek osnowy — to warto wspomnieć, że w sprzedaży znajdują się bardzo dobre opony czechosłowackiej firmy „Barum", również wykonane na osnowie tekstylnej.

Niebawem użytkownicy „Polskiego Fiata 126p" otrzymają oponę krajową SR-135 12-D 90.

W przygotowaniu konstruktorzy i załogi fabryk „Stomilu" mają nowy rodzaj opony, na której masową produkcję trzeba jeszcze nieco poczekać. Będzie to opona bardzo trwała, nowoczesna, wykonana przy użyciu nowych, nie stosowanych jeszcze w Polsce materiałów.

(PAP)

Roczniki wyżowe w świecie słoni

W TROPIKALNYCH krajach afrykańskich bardzo szybko wzrasta populacja słoni. Zoologowie obserwujący to zjawisko stwierdzają, że nie jest ono wyłącznie skutkiem wprowadzonej ochrony — równocześnie zwiększył się w świecie słoni przyrost naturalny.

Obecne przyspieszenie rozrodczości słoni jest odpowiedzią przyrody na stan z początku naszego stulecia, kiedy zwierzęta te były w wielu krajach Afryki bliskie całkowitego wytępienia.

„Przyjemna wizyta"

SŁYNNE więzienie położone na wyspie Alcatraz w zatoce San Francisco zostało w 1963 r. zlikwidowane i udostępnione do zwiedzania turystom.

Ostatnio odwiedził je 47-letni Clarence V. Carnes, pseudo „Choctaw Kid", jedyny z 6 więźniów Alcatrazu, który przeżył krwawą próbę ucieczki, zorganizowaną 2 maja 1946 r. Podczas tej próby zginęło 3 więźniów i dwóch strażników, Pozostałych dwóch więźniów straciono.

Carnes skazany został na dożywocie za rabunek oraz na 99 lat więzienia za zabójstwo policjanta. Początkowo odsiadywał karę w więzieniu w Leavenworth (Kansas), a następnie przewieziono go na Alcatraz. Był najmłodszym więźniem tego zakładu i tylko dlatego uniknął stracenia.

Po odsiedzeniu 18 lat, przetransportowano go ponownie do Leavenworth, skąd niedawno zwolniono go ze dobre sprawowanie. Po zwiedzeniu Alcatrazu Carnes oświadczył, że była to „bardzo przyjemna wizyta".

Znów gorąca fajerka w łóżku?

TEJ ZIMY na Zachodzie nastąpił nawrót do butelek z gorącą wodą, nagrzanych cegieł, a także tradycyjnych, gumowych worków tzw. „maciusiów" z wrzątkiem ogrzewających zimne łóżka w niedogrzanych mieszkaniach. Wobec trudności paliwowych w kąt musiały iść poduszki elektryczne i klimatyzowane kołdry.

Ukazały się natomiast komfortowe worki gumowe w pokrowcach z aksamitu, luksusowe chromowanie butle-grzałki, a dla dzieci woreczki z postaciami popularnych zwierzątek z bajek Disneya.

Norwegia krajem naftowym

W DRUGIEJ połowie br. Norwegia stanie się krajem naftowym. Wydobycie ropy naftowej ze złoża Ekofisk odkrytego w norweskim sektorze Morza Północnego wzrośnie z obecnych 100 tys. ton miesięcznie do 750 tys. ton pod koniec roku. Przewyższy to własne potrzeby kraju i Norwegia wejdzie do klubu eksporterów.

Pięć hektarów ...zegarków

SZWAJCARSKIE targi w Bazylei są największym w świecie przeglądem produkcji zegarmistrzowskiej — zajmuje ona pięć hektarów przestrzeni wystawowej. Technika w tym zakresie dokonuje nie lada wyczynów dla zwrócenia uwagi nabywców. Są więc zegarki bez wskazówek z informacją numeryczną, zegarki dla płetwonurków, dla podróżnych — ze wskazaniem czasu w różnych strefach świata, bardzo dokładne zegarki kwarcowe i zegary atomowe z dokładnością jednej sekundy na 3 tys. lat. Niezmiennym powodzeniem cieszą się jednak zręcznie podrabiane stare zegary — morskie chronometry i zwykłe zegary z kukułką.

OBYCZAJE PORTOWYCH MIAST

Kapitanowie siwobrodzi...

NIE MAMY DZIŚ większego morskiego portu — od Szczecina, przez Świnoujście, Kołobrzeg, Darłowo po Trójmiasto — gdzie nie byłoby szkoły kształcącej marynarzy. Jak na procentowy udział gospodarki morskiej w naszej gospodarce narodowej, jest to zjawisko zaskakujące i raczej nie spotykane w innych krajach świata, natomiast dobrze świadczące o polskiej koncepcji wszechstronnego rozwoju żeglugi i rybołówstwa.

OSTATNICH LATACH przedstawiciele żeglugowców i specjaliści z dziedziny rybołówstwa morskiego najwięksych morskich potentatów świata z niejakim zdumieniem i zaskoczeniem „odkrywają", że nasze szkolnictwo i kierunek zawodowy półwiecza istnienia wypracowało samo własne metody edukacji marynarzy i oficerów, mogące dziś często służyć za wzór państwom chlubiącym się wielowiekową tradycją morską. A zrodziło się to wszystko dość niespodziewanie, także dla nas samych, bez szumnych zapowiedzi, po prostu w wyniku systematycznej, wieloletniej pracy, umiejętności przewidywania, naszych władz politycznych, kadry naukowej i technicznej.

Można też powiedzieć, że w pewnym sensie zaskoczeniem dla absolwentów szkół morskich Szczecina, był — ich pierwszy, własny zjazd, który odbył się w ostatnią rocznicę wyzwolenia naszego miasta. Chodzi tu oczywiście o zaskoczenie nieco innej natury. No bo jakże — już miniło przeszło ćwierć wieku od chwili, gdy pierwsi świeżo upieczeni nawigatorzy opuścili Szkołę Morską przy ulei Piastów...? Refleksje natury osobistej, wspomnienia... Przecież w tamtych latach czekała na nich — niekiedy zresztą wcale nie z otwartymi ramionami — flota licząca zaledwie około 40 wysłużonych, steranych wojną statków... Wielu, nim stanęło na pokładach i mostkach, przeszło trudne koleje życia, pracowało w najdziwniejszych dla marynarzy zawodach, od sprzedawcy guzików w Zakopanem, po rolnictwo i górnictwo. Nazywają się tu pewne analogie z losami pierwszych absolwentów szkoły rzeźwskiej, choć wtedy perspektywy były znacznie gorsze, bo praktycznie Polska Marynarka Handlowa w ogóle nie istniała... Ale ładunek optymizmu, uporu w dążeniu do podjęcia pracy na morzu, był niechybnie w obu wypadkach podobny. Sukcesy jednak w ostatnim ćwierćwieczu o ileż bardziej znaczne.

ROZGLĄDAŁEM SIĘ wśród ludzi zapełniających przestronne sale szczecińskiego Zamku, poszukując znajomych twarzy. Czy się rozpoznamy...? Niektórych kolegów dosłownie nie spotykało się od ponad dwudziestu lat, życiowe przypadki i morska służba rozwiały nas po świecie.

Pierwsza refleksja — iluż wśród tych czterdziestolatków ludzi z siwizną... Praca na morzu wprawdzie hartuje, lecz nie oszczędza.

Odnajduje się dwóch kolegów. Jeden, patrząc na łysą czaszkę drugiego, mówi ze współczuciem:

— Spoważniałeś, bracie...

Ten drugi zerka na siwiutką czupurynę pierwszego i odpowiada:

— Ty się świetnie zakonserwowałeś. Na chromowaną stal.

Przez dobre pół godziny siedziałem obok dostojnego, siwobrodego kapitana, którego mundur zdobiły liczne odznaczenia, nim się wreszcie rozpoznaliśmy — koledzy z jednego kursu. Nie było nas zresztą wielu. Dwadzieścia sześć lat temu nasz rozpoczynający szkołę rocznik liczył ponad stu chłopa. Na zjeździe doliczyliśmy się trzynastu. Kilku innych — kapitanów przebywających akurat w morzu — przysłało telegramy z pozdrowieniami.

Nie było nas wielu, choć znów z pewnym zaskoczeniem stwierdziłem, iż wśród uczestników zjazdu byli uczniowie z siedmiu roczników Szkoły Morskiej przy alei Piastów stanowili większość. Tradycja z tych pierwszych szczecińskich trudnych lat okrzepła, nabrała realnych kształtów kapitańskich dyplomów i morskiego doświadczenia, skłania do wspólnych spotkań i wspomnień. Zapewne na którymś kolejnym zjeździe, za lat dziesięć, piętnaście, będziemy w mniejszości, zdominowani przez siwobrodych kapitanów z uczelni przy Wałach Chrobrego.

W. ANDRZEJEWSKI

RAYMOND CHANDLER

(Przełożył Wacław Niepokólczycki)

182

— Ona byłaby ostatnią osobą... — odparłem. — Obiecuję.

Otworzyła usta i na jej twarzy wypłynął śmieszny uśmieszek zwierzenia i nagle wszystko się popsuło. Głos utknął jej w krtani. Z ust wydobył się chrapliwy dźwięk. Zęby zaszczękały.

Chętnie bym nią potrząsnął, ale bałem się jej dotknąć. Staliśmy. Czułem się bezradny.

Odwróciła się na pięcie i pobiegła. Słyszałem jej kroki w korytarzu. Potem odgłos zamykanych drzwi.

Udałem się za nią korytarzem i doszedłem do tych drzwi. Doszło mnie zza nich jej łkanie. Stałem i słuchałem tego łkania. Nie mogłem nic na to poradzić. Zastanawiałem się, czy w ogóle ktokolwiek mógłby na to poradzić.

Wróciłem na oszklioną werandę, zapukałem do drzwi, otworzyłem i wetknąłem przez nie głowę. Pani Murdock siedziała dokładnie tak, jak ją zostawiłem. Jakby od tego czasu ani drgnęła.

— Kto napędza tej dziewczynie śmiertelnego strachu? — zapytałem.

— Niech pan się wynosi z mego domu — wycedziła spoza tłustych warg.

Nie poruszyłem się z miejsca. Wówczas zaśmiała się chrapliwie.

— Czy pan uważa się za sprytnego człowieka, panie Marlowe?

— Nie do przesady — odparłem.

— Czemu pan tego sam nie odkryje?

— Na pani koszt?

Wzruszyła opasłymi ramionami.

183

— Możliwe. To zależy. Kto wie?

— Nic pani na tym nie zyska — powiedziałem. — Będę musiał mimo wszystko poroznawiać z policją.

— Nic nie zyskam — odparła — i za nic nie zapłacę. Tylko za odzyskanie monety. Niech pan to zrobi w ramach tego honorarium, które już pan otrzymał. A teraz proszę sobie już iść. Pan mnie nudzi. Niewymownie.

Zabrałem się i poszedłem. Za drzwiami nie słychać już było łkania. Kompletna cisza. Ruszyłem dalej.

Wyszedłem na zewnątrz domu. Chwilę stałem nasłuchując jak słońce przypieka trawę. Za domem zawarczał silnik i zza węgła wytoczył się szary merkury. Za kierownicą siedział Leslie Murdock. Ujrzawszy mnie zatrzymał samochód. Wysiadł i szybko podszedł do mnie. Był teraz ładnie ubrany; spodnie z kremowej gabardyny, czarno-białe pantofle z wypoleowanymi czarnymi noskami, sportowa marynarka w drobniutką czarno-białą kratkę, czarno-biała chusteczka, kremowa koszula bez krawata. Na nosie miał ciemne okulary przeciwsłoneczne. Stanął tuż przy mnie i powiedział cichym, lękliwym głosem:

— Pan pewnie myśli, że jestem strasznym łajdakiem.

— Czy dlatego, że opowiedział mi pan tę historyjkę z dubloneni?

— Tak.

— To nie wpłynęło w najmniejszym stopniu na moje zdanie o panu — powiedziałem.

— Hm...

— A co by pan chciał, żebym powiedział?

184

Wzruszył ramionami w świetnie skrojonej marynarce. Jego idiotyczny ryży wąsik lśnił w słońcu.

— Ja chyba po prostu chciałbym być lubiany — rzekł.

— Przykro mi, Murdock. Podoba mi się, że jest pan tak oddany swojej żonie.

— Och. Nie uważa pan, że powiedziałem prawdę? To znaczy, sądzi pan, że powiedziałem to wszystko, aby osłonić żonę?

— Istnieje taka możliwość.

— Rozumiem. — Włożył papierosa do długiej czarnej cygarniczki, którą wyjął za chusteczki w małej kieszonce marynarki. — Chyba muszę się z tym pogodzić, że pan mnie nie lubi. — Dostrzegłem poza zielonymi szkłami niewyraźny ruch oczu, jak poruszenie ryby w głębokiej wodzie.

— To głupi temat — powiedziałem. — Całkiem bez znaczenia. Dla nas obu.

Przypalił papierosa od zapałki i wciągnął dym w płuca.

— Rozumiem — rzekł cicho. — Przepraszam za nietakt, że w ogóle go poruszyłem.

Obrócił się na pięcie i wrócił do samochodu. Patrzyłem jak odjeżdża. Potem podszedłem do malowanego Murzynka i pogłaskałem go po głowie przed ruszeniem w drogę.

— Synu — powiedziałem. — Jesteś jedyną zdrową na umyśle osobą w tym domu.

23.

Wiszący na ścianie głośnik policyjny zaskrzeczał i ktoś w nim powiedział: — Uwaga, próba: Raz, dwa, trzy, cztery... — Stuknięcie i głos zamarł. Detektyw porucznik Jesse Breeze wyciągnął ramiona w górę, ziewnął i rzekł:

— Spóźniłeś się parę godzin.

(cdn)

Nim przyjedzie kolarski peleton

Szczecin przed Wyścigiem Pokoju

JUŻ JUTRO, kolarze 19 państw wyruszą z Warszawy na trasę 27 Wyścigu Pokoju. W stolicy trwają ostatnie przygotowania, związane z rozpoczęciem tej gigantycznej imprezy. Na przyjęcie kolarzy szykuje się również nasze miasto. Zawodnicy przyjadą do Szczecina 12 maja. W grodzie Gryfa czeka ich dzień odpoczynku (13 bm.) oraz start do kolejnego etapu (14 bm.).

UCZESTNIKÓW wyścigu gościć będziemy po raz piąty. Jako miasto etapowe debiutowaliśmy w roku 1961. Później kolarze zawitali do nas w latach 1966, 1967 i 1971. Zawsze podejmowaliśmy ich bardzo serdecznie i z dużym rozmachem, za co zdobywaliśmy nagrody we współzawodnictwie miast etapowych. W tym roku Komitet Organizacyjny VI etapu WP, działający w Szczecinie, czyni wszystko by te dobre tradycje podtrzymać. Pełną parą pracuje 9 komisji Komitetu Organizacyjnego.

NA powitanie kolarzy wsie i miasteczka oraz stolica województwa przybiorą odświętną gałę. W terenie zatroszczą się o to, działające w Myśliborzu, Pyrzycach, Gryfinie i powiecie szczecińskim, podkomitety. Bardzo aktywny jest podkomitet myśliborski, który z własnej inicjatywy postanowił ufundować dwie nagrody. Otrzymają je: kolarz polski i zagraniczny, którzy jako pierwsi przekroczą w Jastrzębcu granice Ziemi Szczecińskiej.

12 MAJA uczestnicy WP będą mieli do pokonania dwa etapy. Pierwszy (jazda na czas) długości 48 km prowadzić będzie z Międzyrzecza do Gorzowa. Drugi, o długości 106 km, rozegrany zostanie na trasie z Gorzowa do Szczecina. Przyjazd zawodników na stadion Pogoni spodziewany jest o godzinie 17.45. W obrębie Szczecina kolarze pojadą następującą trasą: **Śmierdnica, Płonia, ul. Leszczynową, Eskadrową, Gdańską, Energetyków, Wielką i dalej przez pl. Zwycięstwa, ul. Krzywoustego, al. Bohaterów Warszawy, Mickiewicza i Twardowskiego do stadionu.** Na szczecińskim etapie wyznaczono dwie lotne premie — w Lipianach i Pyrzycach.

PRZED przyjazdem kolarzy na stadionie Pogoni od godz. 14.30 produkować się będzie włosko-zachodnioniemieckie **Auto-Rodeo** oraz rozegrany zostanie mecz aktorzy — dziennikarze. Bilety wstępu rozprowadzane są w przedsprzedaży przez szczeciński Sports-Tourist. Do chwili obecnej sprzedano ich 5 tys. Do rozprowadzenia pozostało więc jeszcze 25 tys. biletów, które nabywać można codziennie od godz. 10.30 do 16 i od 17 do 19, w cenie 35 zł, (normalne) i 15 zł (ulgowe). Do wstępu na stadion upoważniają również karty wydane przez wydziały KFIT Urzędów: Wojewódzkiego i Miejskiego. Natomiast karty klubowe są nieważne.

PODCZAS pobytu w Szczecinie (dzień odpoczynku) kolarze złożą wizyty w zakładach pracy, które objęły patronaty nad poszczególnymi ekipami. Polacy podejmowani będą przez stoczniowców „Warskiego", kolarze NRD przez MPK, Czechosłowacy odwiedzą Szczecińską Stocznię Remontową „Gryfia", Austriacy — FMS „Polmo", Włosi — PPDiUR „Gryf", Holendrzy — ZPO „Dana", zawodnicy ZSRR — Zarząd Portu, Rumuni — DOKP, Duńczycy — PŻM, Finowie — „Parnicę", Belgowie — ZPO „Odra", Kubańczycy — Hutę, Bułgarzy — Papiernię, Francuzi — Fabrykę Kabli „Załom", Brytyjczycy — Wiskord, Węgrzy — „Unikon", Jugosłowianie — Hydromę, Turcy — Famabud i kolarze NRF — „Meratronik". (jg)

Przed mistrzostwami świata w motocrossie

Joel Robert znów sięgnie po zwycięstwo?

BELG Joel Robert cieszy się w Szczecinie ogromną popularnością. Nic zresztą dziwnego — ten świetny kierowca wielokrotnie odnosił wspaniałe zwycięstwa na naszym torze. W roku ubiegłym ulubieniec szczecińskiej publiczności, nie odegrał jednak żadnej roli w rozgrywanej na torze przy al. Wojska Polskiego eliminacji. Jak się później okazało Robertowi odnowiła się kontuzja obojczyka. Niewątpliwie w tym roku Belg będzie chciał odzyskać sławę, choć nie będzie to łatwe. Obsada szczecińskiej eliminacji jest bardzo silna. Na liście startowej jest aktualny mistrz świata, Hakan Anderssen oraz jego rodak Hansen Thorleif. W Szczecinie zobaczymy także świetnego zawodnika radzieckiego Moiseiewa i Czechosłowaka Faltę. Do imprezy zgłoszono ogółem 40 kierowców.

Rozpoczęto już przedsprzedaż biletów, w następujących punktach: Pawilon Turystyczny przy pl. Żołnierza, Biuro PZM przy ul. Tkackiej 55, stacja obsługi PZM — Piastów 20 i biuro WZDG — PZM przy ul. Narutowicza.

POKRÓTCE

TURNIEJ SZERMIERCZY O „STALOWĄ KLINGĘ"

W GLIWICACH zakończono zorganizowany z okazji „Dnia Hutnika" turniej szermierczy o „Stalową Klingę". Najciekawsze walki stoczyli szabliści. Najlepszym okazał się Nowara, który wyprzedził Korfantego. We florecie kobiet zwyciężyła Staszak, a we florecie mężczyzn — Jabłoński. Najliczniej obsadzony był turniej szpadowy, w którym wzięło udział 40 szermierzy. Zwyciężył Janikowski.

ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY CHILE

W KOLEJNYM kontrolnym meczu piłkarze Chile pokonali w Bogocie I-ligowy klub kolumbijski Independiente Santa Fe 2:0.

POLSCY HOKEIŚCI NA TRAWIE W ĆWIERĆFINAŁACH

POLSCY hokeiści na trawie odnieśli wczoraj sukces w meczu z Irlandią. Polacy po świetnym pojedynku wygrali 2:0. Dzięki temu zapewnili sobie awans do ćwierćfinału pucharu Europy.

5,58 W SKOKU O TYCZCE

KILKA bardzo dobrych wyników uzyskali lekkoatleci amerykańscy na zawodach w Long Beach. Steve Smith w skoku o tyczce przeszedł wysokość 5,58 a Casey Carrigan, Bob Slover oraz Szwed Kjel Isaksson osiągnęli po 5,36.

Triumfatorzy wyścigu „Głosu"

ZAKOŃCZYŁ się jubileuszowy XX Wyścig Kolarski „Głosu Szczecińskiego", LZS i WZGS „Samopomoc Chłopska". W klasyfikacji indywidualnej po 3 etapach, pierwszą lokatę wywalczył reprezentant Nowogardu — Waldemar Gawlicki, który blisko 100-kilometrowy dystans przejechał w czasie 2.43.25. Zwycięzca otrzymał w nagrodę rower marki „Jaguar" ufundowany przez redakcję „Głosu". Na drugim miejscu w końcowej klasyfikacji uplasował się Stanisław Niewmierzycki, broniący barw Stargardu, a na trzecim — Tadeusz Rajter z Pyrzyc. Zawodnicy ci otrzymali w nagrodę rowery ufundowane przez WZ LZS i WZGS. (jg)

Chendyński wygrał turniej majowy

DOBIEGA końca 1-majowy turniej tenisowy zorganizowany przez KS Sparta. W zawodach tych uczestniczyło 99 tenisistów. Finał grupy seniorów między A. Chendyńskim a Cimochowskim zakończył się zwycięstwem Chendyńskiego 6:0, 2:6, 6:2. W grupie juniorów najlepszym okazał się Z. Chendyński, który w finale wygrał z P. Koprasem 6:3, 6:4. Turniej młodzików wygrał P. Piwoński po zwycięstwie nad P. Polaczkiem 6:3, 5:7, 6:1.

W finale juniorek H. Lewandowska pokonała M. Kobiałko 6:4, 6:3, a wśród dziewcząt triumfowała J. Sigel, która w finale wygrała z D. Podesławską.

Obecnie szczecińscy tenisiści przygotowują się do tradycyjnego turnieju „O kwiat magnolii", który odbędzie się na kortach przy al. Wojska Polskiego w dniach od 16 do 19 maja.

„Bieg po zdrowie" traci popularność

PRZED kilkoma dniami przedstawiciel ZW STKKF poinformował nas iż podległe mu ogniska: **Orkan, Skra i Dąbie zrezygnowały z prowadzenia niedzielnego relaksu pn. „Bieg po zdrowie".** Jako przyczynę podano **znikomą frekwencję** na zajęciach. Tak więc w chwili obecnej, na placu boju pozostaje tylko ognisko TKKF „Linia", które jako jedyne kontynuuje tę pożyteczną akcję.

NIEDOSTATECZNE zainteresowanie „Biegiem po zdrowie" jest w dużej mierze wynikiem braku wśród szczecinian nawyku stałego korzystania z dobrodziejstw tzw. czynnego wypoczynku. Zdarza się jeszcze iż człowiek w dresie, biegający po okolicach miasta traktowany jest jak dziwak. Entuzjaści tej formy czynnego wypoczynku budzą zdziwienie, dlatego iż jest ich wciąż mało. Wielu ludziom brakuje więc odwagi, by zdecydować się na uczestnictwo w akcji „Bieg po zdrowie". Nie jest to jednak jedyna przyczyna niepowodzenia działaczy z ognisk TKKF. Wydaje się, iż Towarzystwo lansując tę akcję poszło po najniższej linii oporu, ograniczając propagandę „Biegu po zdrowie" tylko do anonsów prasowych. Bardziej skuteczną formą byłoby na pewno propagowanie biegu poprzez zainteresowanie nim zakładów pracy i samorządów mieszkańców na osiedlach mieszkaniowych. Można byłoby zorganizować np. współzawodnictwo międzyzakładowe o puchar ZW STKKF. Należy przypuszczać iż z zainteresowaniem szczecinian spotkałaby się także wspólna impreza dla wszystkich „biegaczy", zorganizowana na wzór gwiaździstych rajdów turystycznych dla piechurów, przeprowadzanych przez PTTK. Działania te prowadziłyby do wyrobienia nawyków stałego uczestnictwa w czynnym wypoczynku, przełamywania nieuzasadnionych oporów przed udziałem w tej ze wszech miar pożytecznej akcji. Warto zatem by organizatorzy „Biegu" zastanowili się nad nowymi formami propagowania niedzielnego relaksu i nie dopuścili do jego zaniechania. (jg)

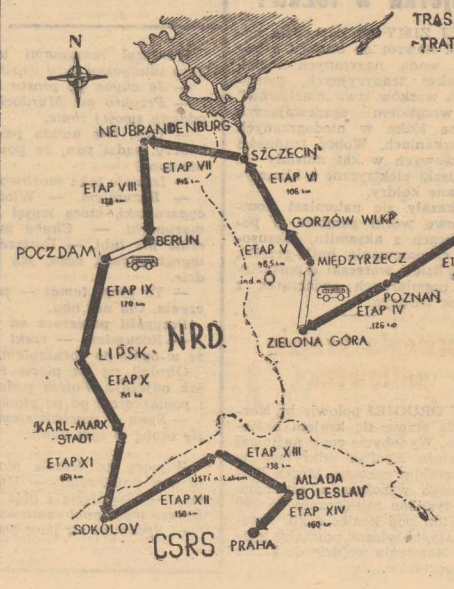

Otwarcie będzie później

ROJ już działa

OD rzucenia pomysłu uruchomienia w Szczecinie ośrodka jeździeckiego minęło pół roku, i oto ośrodek już działa. Co prawda nie było jeszcze uroczystego otwarcia, jednak ROJ rozpoczął już normalną pracę. W podszczecińskim Wołczkowie na terenie gospodarstwa p. Wojciechowskiego trwają jeszcze prace adaptacyjne, całość z dnia na dzień zmienia wygląd. W przebudowanej oborze znajduje się 10 dorodnych koni. Kilkadziesiąt metrów za gospodarstwem, na polu ogrodzonym żerdziami, jest plac do jazdy konnej.

W SOBOTNIE popołudnie do Wołczkowa przyjechała pierwsza grupa adeptów jeździectwa. Przeważała płeć piękna. Młodzi ludzie wychowani w warunkach miejskich z lękiem spoglądali na konie. Z bliska wierzchowiec wygląda groźniej niż sobie wyobrażano. Doświadczony jeździec, mgr Stanisław Gałczyński, twierdzi, że po kilku pobytach w Wołczkowie wszyscy oswoją się z końmi, a po dwóch miesiącach będą samodzielnie jeździć. O tym zresztą wszyscy marzą. Trzeba jednak zaczynać od abecadła...

* * *

ZAINTERESOWANIE sportem jeździeckim nie słabnie. Ognisko TKKF „Orkan" ma już nadkomplet uczestników na kursy nauki jazdy. Po dwóch miesiącach uruchomi się nowy kurs — 140 szczecinian będzie mogło rozpocząć naukę. ROJ organizować będzie także przejażdżki konne dla zaawansowanych. Spacery odbywać się będą w każdą niedzielę na terenie Wołczkowa.

CZYTELNIKOM pragniemy zaprezentować konie wołczkowskiego Rekreacyjnego Ośrodka Jeździeckiego.

Najstarszą jest siwa klacz „Faga", która liczy sobie 9 lat. Szczególne zainteresowanie fachowców wzbudza 7-letni „Kruszón". Koń ten pełnej krwi tzw. „Anglik" przez trzy lata biegał na torze. Jak wynika z jego kartoteki wygrał 45 tys. zł. 4-letni „Norton" maści gniadej posiada także obustronne pochodzenie. „Sara" ma 5 lat a „Gont" i „San" — po 4 lata. Najmłodszą jest siwa klacz „Aga" a najspokojniejszą siwa — jabłkowita „Orneta". Kierownictwo ośrodka 3-letniemu kasztanowi nadało imię „Kurier". Jest także „Orkan" — od nazwy ogniska TKKF, do którego należy ośrodek. Większość koni to rasa wielkopolska. Średnia cena konia wynosi 27 tys. zł. (r)

NA ZDJĘCIU: Pierwsze zebranie w ROJ. Mgr Marek Urbaniak ustala listę jazd.

Foto: Z. Jodkowski

Sportowe spotkanie młodzieży

Z INICJATYWY Klubu Uczelnianego AZS przy Politechnice Szczecińskiej, w naszym mieście odbył się międzynarodowy turniej siatkówki z udziałem młodzieży zrzeszonej w SZSP, Komsomole i FDJ. Zwyciężyli studenci z Politechniki. Wygrali oni z członkami FDJ — drużyna BSG Ordoel Schwedt 2:0 i z komsomolcami z Północnej Grupy Wojsk Radzieckich 2:0. W tym samym stosunku siatkarze FDJ wygrali z Komsomołem. (jg)

Piłkarze NRD w Szwecji

REPREZENTACJA NRD rozpoczęła ostatnią fazę przygotowań do turnieju finałowego mistrzostw świata. Trener Buschner zadecydował, że kadrowiczom potrzebnych jest kilka kontrolnych spotkań. Wybór padł na Szwecję, gdzie drużyna NRD rozegra pięć meczów z zespołami ligowymi. W końcu maja natomiast nasi sąsiedzi stoczą dwa międzypaństwowe spotkania — z Norwegią 23 maja w Rostocku i z Anglią 29 maja w Lipsku.

WTOREK, 7 MAJA

DZIŚ: Ludmiły Gizelli
JUTRO: Wiktora, Stanisława

POGODA

ZACHMURZENIE przeważnie duże, okresami deszcz. Temp. do 10 st. Wiatry umiarkowane, okresami silne, północno-wschodnie.

DZIŚ w Szczecinie i województwie ciśnienie atmosferyczne wynosi 1013,2 milibara (760 mm Hg). W ciągu dnia niewielki wzrost ciśnienia.

TEATRY

WSPÓŁCZESNY — „Tango" g. 19; MUZYCZNY — „Pancerni i pies" g. 19; DISCORAMA — ul. Korzeniowskiego — recital Hanki Bielickiej g. 17.30, 20.30; MAŁA SCENA ROZRYWKI — Woj. Pol. 64 — recital Andrzeja Lajborka i grupy muzycznej g. 19, 21.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Żyć na przekór" g. 15.30, 18 — jug. od lat 16; „Rysopis" g. 20 — pol. od lat 16; środa: „Szpital" g. 10.30, 13, 15.30, 18 — USA — od lat 16; „Chudy i inni" g. 20 — pol. od lat 16; KOSMOS (tel. 355-02) „Ojciec chrzestny" g. 9, 12.30, 16, 19.30 — USA — od lat 18 (wtorek i środa): COLOSSEUM (tel. 458-18) „Jeździec bez głowy" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — sadz. od lat 11 — panoram.; środa: „Czwarta pani Anderson" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — hiszp. od lat 16 — panoram.; BAŁTYK (tel. 733-35) „2001: Odyseja kosmiczna" g. 15, 20 — USA — od lat 16 — panoram.; środa: „Jeździec bez głowy" g. 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — radz. od lat 11 — panoram.; PIONIER (tel. 475-02) „Niezwykła podróż" g. 17; „Kajtek i nowy braciszek" g. 11, 13, 15 — węg. od lat 7; „Rewizja osobista" g. 18, 20 — pol. od lat 18; „Dziewczyna inna niż wszystkie" g. 22 — ang. od lat 18 (wtorek i środa) w środę o g. 10 i 17 „Słoniatko"; DERBY — „Mózg" g. 20.15 — fr.-wł. od lat 14 — panoram.; OGRODOWE — „Wielka włóczęga" g. 20.15 — fr. od lat 11 — panoram.; PROMIEŃ — „Prawo gwałtu" g. 16, 18, 20 — USA — od lat 16; MARS — „El Dorado" g. 17, 19.30 — USA — od lat 14; ZAMEK — „Trzecia cześć nocy" g. 18 — pol. od lat 18; TPPR — „Godzilla contra Hedora" g. 18, 20 — jap. od lat 14 — panoram.; ECHO (Krzekowo) „Gangsterski walc" g. 18 — fr. od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Szkoła kowbojów" g. 16, 18, 20 — USA — od lat 16; HUTNIK (Stołczyn) „Kaprysy Marii" g. 17, 19 — fr. od lat 11; 1 MAJ (Żydowce) „Królowe Dzikiego Zachodu" g. 17, 19 — fr. od lat 14; BAJKA (Police) „Głos na sprzedaż" g. 17, 19 — fr.-wł. od lat 16 — panoram.; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Simon Bolivar" g. 19 — hiszp. od lat 14 — panoram.; ZATOKA (Nowe Warpno) „Szpieg szoguna" g. 19 — jap. od lat 18 — panoram.; STOKROTKA (Śmierdnica) „Bez wyraźnych motywów" g. 19 — fr. od lat 16; DAR (Stargard) „Kiedy legendy umierają" g. 16, 18, 20 — USA — od lat 14; INA (Stargard) „Bzym" g. 16.30, 19 — wł. od lat 18; GRYF (Gryfino) „Zawieszeni na drzewie" g. 18, 20 — fr. od lat 11 — panoram.; MEGAWAT (Dolna Odra) „Wielka nadzieja białych" g. 20.30 — USA — od lat 18; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Mordercy w imieniu prawa" fr. od lat 16; WISŁA (Goleniów) „Wolne miasto" pol. od lat 14.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie; Władztwo Książąt Pomorskich g. 11—17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat; Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów monety i rzemiosła na Pomorzu Zachodnim; Sztuka i kultura Japonii; „Za wolność i wyzwolenie" g. 11—17.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny): DYŻUR OPARZENIOWY — Wojciecha 7; WEWN. — Gołęcino; CHIR. — Gołęcino; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; DERMATOLOGIA — Arkońska; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — cała dobe: NR 2 — Nad Odrą 18 — g. 16—8; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 20—8.

APTEKI

NR 47 (dodatkowo odtrutki i tlen) al. Wyzwolenia 11 — tel. 422-46; NR 2 — al. Piastów 60 — tel. 465-17; NR 48 — Lelewela 1 — tel. 726-24; NR 10 — Glinki; NR 62 — Zdroje.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-21, 460-22, 460-23, 460-24; Pociągi przyjeżdżające — 934; Pociągi odjeżdżające — 933.

PUNKT INFORMACJI PŻM — tel. 347-16.
CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32, g. 8—18.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze. 16.30 Dziennik TV (kolor). 16.40 Dla dzieci „Dźwięki i czary". 17.05 Sylwetki X Muzy — Jerzy Duszyński. 17.30 Dla młodzieży „5x5". 17.55 Korepetycje muzyczne. 18.20 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.40 „Eureka". 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.20 Film radz. „Siedemnaście mgnień wiosny". 21.25 „Maciciele" — publ. międzyn. 21.50 Sprawozdanie z otwarcia Wyścigu Pokoju. 22.10 Interstudio nr 23. 22.40 Dziennik TV (kolor). 22.55 Recital Tibora Lensky.

PROGRAM II

17.40 Film dokum. „Podpisanie kapitulacji". 17.55 Utwory Fr. Chopina gra Jan Ekier. 18.20 Nowela filmowa TVP „Beczka amontillado". 18.45 Lekcja jęz. ang. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.20 Alfabet rozrywki. 20.50 Lekcja jęz. niemieckiego. 21.10 „24 godziny" (kolor). 21.30 „Pisane między wojnami".

ŚRODA

6.30 i 7 TV Technikum Rolnicze. 8.50 „Z wizytą w Bukareszcie" (kolor). 9 Fizyka dla kl. VI. 9.30 Film bułg. „Koniec pieśni". 11.05 Fizyka dla kl. VIII. 12 Historia dla kl. VIII. 12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze. 14.20 i 14.55 Politechnika TV. 15.30 NURT. 16.05 Losowanie Małego Lotka. 16.15 Informacje, towary, propozycje. 16.30 Dziennik TV (kolor). 16.40 Wyścig Pokoju. 17.20 „Latający Holender". 17.50 Konsylium. 18.15 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.30 Film TV „Łuk tęczy". 19.10 Wystąpienie ambasadora CSRS. 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.20 Scena Faktu „Ta epopeja nie została napisana". 21.10 Sport. 22.45 Konsylium, cz. II. 23 Dziennik TV (kolor). 23.15 Informacje, towary, propozycje.

PROGRAM II

17.15 Kino miniatur. 17.45 „Opowieść o twarzy". 18 Film fiński „Impresje". 18.15 „Poradnik pięćdziesiątolatków". 18.45 Lekcja jęz. francuskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.20 Poradnik turystyczny. 20.50 Z cyklu „On i ona" — „Samotność". 21.20 Program TV CSRS. 22.05 „24 godziny" (kolor). 22.15 NURT. 22.45 Lekcja jęz. ang.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.30 Lekcja jęz. ros. 16 Lekcja jęz. ang. 16.25 Stadion. 17.10 Film dokum. „Poczta". 17.25 Wiadomości. 17.30 Gimnastyka. 17.40 Widowisko dla dzieci. 18.15 „Ty i twój ogród". 18.40 Telereklama. 19 „Zapytajmy prof. Kaula". 19.30 Kronika. 20 Film TV „Spadochrony na drzewach". 20.35 Polski film TV „Chłopi". 21.25 Kronika. 21.40 Spotkania z muzyką. 22.35 Wiadomości.

ŚRODA

7.45 Gimnastyka. 7.55 Lekcja jęz. ang. 8.25 Kronika. 9 Film TV „Spadochrony na drzewach". 9.35 „Chłopi". 10.25 Spotkanie z muzyką. 11.20 Wiadomości. 15.20 Program z Rostocku. 15.45 Film CSRS „Przyrzeczenie". 17 Godzina dla rodziców. 17.25 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka. 17.45 Widowisko dla dzieci. 18.15 Spotkanie w Berlinie. 18.45 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Wyścig Pokoju 1974. 19.30 Kronika. 20 Film radz. „Jak tu cicho o zmierzchu". 23 Kronika.

RADIO

PROGRAM I (na fali 1322 m i UKF 67,52 MHz).

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 19, 22, 23, 24.

15.05 Listy z Polski. 15.10 Kiedy wiosna majem buchnie. 15.35 Koncert bez biletu. 16.10 Leksykon polskiej piosenki. 16.35 Melodie rozrywkowe. 16.55 Transmisja z otwarcia Wyścigu Pokoju. 17.30 Melodie rozrywkowe. 18.25 Kronika muzyczna. 19.15 Muzykorama. 19.45 Rytm, rynek, reklama. 20 NURT. 20.20 Interserwis. 21 Poradnik językowy. 21.15 Koncert muzyki poważnej. 22.15 Miokroreciital Evy Mazikovej. 22.30 Studio nowości. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Jam session. 0.05—3 Program nocny.

PROGRAM II (na fali 230 m i UKF 68.78 MHz).

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01.

15 Program dla młodzieży. 15.40 Muzyka francuska. 16 Krajobraz Polski. 16.15 Trybuna Wybrzeża. 16.45 Ze światowej estrady. 17 PAW. 17.25 Magazyn dla młodzieży. 18.15 „Radio moja miłość". 18.40 Drogi poznania. 19—21.30 Szczecin UKF. 19 Kwadrans jazzu. 19.15 Lekcja jęz. ang. 19.30 „Zbliżenia nr 4". 20.30 Poeta i jego świat. 21 Kwadrans muzyczny K. Stromengera. 21.15 „Fińskie pejzaże". 21.55 Rozmowy o wychowaniu. 22.05 Stołeczne aktualności muzyczne. 22.30 Kalejdoskop kulturalny. 23 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów. 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 Chór kameralny Radia Fińskiego.

PROGRAM III (na falach krótkich 31, 41, 42, 49 m oraz ultrakrótkich 65.96 MHz).

15.10 Country w stylu sweet. 15.30 Rozmowa o sporcie. 15.45 Aktorzy o piosence — Alina Janowska. 16.10 Na estradzie Collegium Musicum. 16.45 Nasz rok 74. 17.05 „Drzewo liści nie dobiera". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Słownik sztuk pięknych. 18 Recital A. Rosiewicza. 18.10 Rozszyfrowujemy piosenki. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Śpiewa Bułat Okudżawa. 19.05 Okudżawę śpiewają. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Musica Antiqua Polonica. 20.27 Człowiek orkiestra. 20.40 Lekcja jęz. niemieckiego. 20.55 Przebój za przebojem. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 74 wieczorów. 22.15 „Ocalenie". 22.45 Jazz z Finlandii. 23 Chwila poezji. 23.05 Sonaty Bacha 23.25 Śpiewa J. Moreau.

Urlop blisko - decyduj szybko

ORBIS

JUŻ SĄ W SPRZEDAŻY!

SŁONECZNE WAKACJE: JUGOSŁAWIA, RUMUNIA (Mangalia), SARDYNIA (+ Rzym i Neapol), GRECJA.

WYCIECZKI W ŚWIAT: EGIPT, BUŁGARIA + TURCJA, SYRIA + LIBAN, TURCJA, HISZPANIA, PARYŻ + LONDYN, FINLANDIA.

Informacje i zgłoszenia we wszystkich Oddziałach ORBISU.

2155-K

Każde mieszkanie winno być ubezpieczone w PZU!

Urządzenie mieszkania jak i przedmioty osobistego użytku — to dorobek wielu lat życia, to rezultat wyrzeczeń i systematycznej oszczędności.

Posiadacze mieszkań nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, że mienie to mogą utracić, nieraz całkowicie z powodu różnych zdarzeń losowych takich jak: **pożar, wybuch, huragan, kradzież z włamaniem, zalanie wodą itp.**

Przed tak poważnymi stratami materialnymi można się ustrzec zawierając

UBEZPIECZENIE MIESZKANIA W PZU.

Z tytułu tego ubezpieczenia PZU odpowiada również za szkody wyrządzone osobom trzecim przez ubezpieczonego względnie członków jego rodziny, a nawet przez zwierzęta domowe.

A szkody z odpowiedzialności cywilnej bywają znaczne, dochodzą nawet do kilkuset tysięcy złotych.

Składka roczna za to ubezpieczenie wynosi tylko 2,50 zł od 1 000 zł sumy ubezpieczenia.

W 1973 roku wypłaconych zostało w województwie szczecińskim z tego ubezpieczenia ponad 6 milionów złotych.

A WIĘC NIE ZWLEKAJ I TY Z UBEZPIECZENIEM SWEGO MIESZKANIA.

2157-K

LOKALE

PAN poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5946.

MIESZKANIE w starym budownictwie, „Fiata" 1500 nowy i „Volkswagena" 1300, zamienię na domek jednorodzinny lub połowę bliźniaka. Oferty: Biuro Ogłoszeń 5949.

MIESZKANIE kwaterunkowe 57 m kw., ogródek warzywno-owocowy, miejsce na garaż i warsztat, zamienię na 2-pokojowe, kwaterunkowe, nowe budownictwo. Tel. 271-12 od godz. 17. 5953-G

3 POKOJE, komfort, w śródmieściu, nadające się na zakład usługowy, zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Warunki do uzgodnienia. Szczecin, ul. B. Krzywoustego 62/2 w godz. 17—19. 5969-G

POSZUKUJĘ piwnicy lub innego pomieszczenia niemieszkalnego, na dającego się na mały warsztat w okolicy ul. Wielkiej. Oferty: Szczecin 2, skrytka 780. 5957-G

MAŁŻEŃSTWO poszukuje M-1 lub M-2 na 1,5 roku. Tel. 460-33. 5959-G

MIESZKANIE 5 pokoi, komfort, na Pogodnie, zamienię na 2 mieszkania 3 lub 2-pokojowe, komfort, najchętniej Pogodno. Tel. 757-18. 5971-G

PRZYJMĘ miłą niepalącą panienkę do wspólnego pokoju. Szczecin, ul. Mazurska 30/6. 5972-G

M-2 centrum Szczecina lub M-4 w Stargardzie, zamienię na 2-pokojowe w Szczecinie, ewentualnie oba te mieszkania zamienię na jedno mieszkanie 3—4-pokojowe w Szczecinie. Oferty: Tel. 206-43. 5978-G

POKÓJ (24 m kw.), wspólna kuchnia i łazienka, zamienię na podobne lub samodzielne. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5891.

MIESZKANIE M-2 wysoki parter, nowe budownictwo, własnościowe, z telefonem, zamienię na M-3 lub M-4 własnościowe lub kwaterunkowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 6231.

MIESZKANIE 2-pokojowe — kuchnia, nieprzejściowe, c.o, wc, łazienka, wspólny przedpokój, zamienię na 2—3 pokojowe, samodzielne w nowym lub starym budownictwie. Al. Jedn. Narodowej 35/2 od godz. 16 do 20. 5898-G

POKÓJ frontowy na parterze, w śródmieściu odnajmę na cichy warsztat. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 5894.

ZGUBY

ZGUBIONO pieczątkę: „Danuta Bonder Inwentaryzator — Rewident". 6508-G

ZGUBIONO klucze do samochodu „Simca". Uczciwego znalazcę proszę o odniesienie za wynagrodzeniem pod adresem: Szczecin-Dąbie ul. Ustki 4/6. 6494-G

ZGUBIONO przepustkę portową nr 3687 na nazwisko Jan Nowak. 6480-G

ZGUBIONO legitymację studencką PAM nr 7283 na nazwisko Teresa Kobylak. 6469-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Zygmunt Kupajczyk. 6418-G

ZGUBIONO legitymację studencką PS na nazwisko Bożena Aleksy. 6506-G

ZGUBIONO legitymację studencką wystawioną przez WSM na nazwisko Roman Fidecki. 6395-G

OB. Honorata Faryna zgubiła przepustkę stoczniową. 6461-G

ANDRZEJ MĄCZKA ogłasza zgubienie legitymacji studenckiej PS. 6463-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Edward Kunowski. 5938-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Henryk Marczak. 5942-G

29 kwietnia 1974 r. zmarła nasza długoletnia pracownica

Halina Nawrocka

wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej

składa:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy ze Szczecińskich Zakładów Spożywczych Przemysłu Terenowego w Szczecinie.

Kol.

GERTRUDZIE WITEK

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy ze Szczecińskich Zakładów Materiałów Biurowych.

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), I. Jelonek (zastępca red. nacz.), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński, A. Zboroń. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 437-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Nr indeksu 35029. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne T-1

Kto winien: inwestor, wykonawca, czy projektant?

Otwarcie kąpieliska pod znakiem zapytania

PISZĄC NIEDAWNO o przygotowaniach do sezonu kąpielisk miejskich pominęliśmy milczeniem największy tego typu obiekt w naszym mieście — zespół basenów przy ul. 1 Maja.

Czyżby ten piękny obiekt nie wchodził w grę? Czyżby znów „zawalili" sprawę budowlani — pytają nas Czytelnicy.

O CAŁEJ MASIE niedopatrzeń popełnionych przez projektantów basenów przy ul. 1 Maja, o równie dużej ilości usterek wykonawczych, pisaliśmy już wielokrotnie. Wszystkie braki zostały szczegółowo spisane przez komisję odbioru i tzw. komisję rozruchu kąpieliska, a do ich usunięcia przed bieżącym sezonem zobowiązano Dyrekcję Inwestycji Miejskich, Szczecińskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego i generalnego wykonawcę — Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. **Ostateczny termin przekazania gotowego kąpieliska jego administratorowi — Zarządowi Nabrzeży i Melioracji Miejskich ustalono na 30 kwietnia br.** Czasu było więc aż nadto wiele. Należało go tylko należycie wykorzystać.

TYMCZASEM... Mamy 7 maja, a wokół basenów nadal trwają prace. Co gorsza, wiele z zaleceń komisji rozruchu nie zostało wykonanych lub też wykonano je w sposób nie licujący z nowoczesnym kąpieliskiem.

OD zakończenia ubiegłego sezonu redakcja nasza interesowała się postępem prac przy likwidowaniu usterek wykonawczych i niedoskonałości projektowych. Prace te postępowały niezwykle opieszale. Alarmował ZNiMM, alarmował Wydz. GKPiOŚ Urzędu Miejskiego. Ci, od których zależało tempo prac, milczeli lub... twierdzili, że wszystko jest w porządku.

Autor niniejszego uczestniczył w niejednej naradzie na temat przygotowania na czas kąpieliska do eksploatacji. Na naradach tych przedstawiciele SPBP twierdzili niezmiennie: „wszystkie prace, łącznie z dodatkowymi, wskazanymi przez biuro projektów, zostaną wykonane na czas, to jest do 30 kwietnia br." Przedstawiciele DIM również nie wykazywali zaniepokojenia.

I oto 20 kwietnia br. DIM przysyła do ZNiMM pismo, w którym stwierdza:

„Przed sezonem kąpielowym 1974 wykonawca robót — SPBP nie przyjął do wykonania nadbetonowania dna basenu głębokiego. Powyższa dodatkowa praca będzie wykonana po sezonie. Zgodnie z dokumentacją techniczną opracowaną przez Szczecińskie Biuro Projektów, odpływ wody z basenu do skoków będzie się odbywał grawitacyjnie oraz przez odpompowywanie przy pomocy pomp przenośnych..."

Najważniejsze usterki warunkujące prawidłową eksploatację kąpieliska NIE ZOSTANĄ więc usunięte. W największym basenie nie zabezpieczono stałej wymiany wody, a proponowane przez DIM ciągłe opróżnianie go i ponowne napełnianie (przy czym część wody obsługa kąpieliska będzie musiała wybierać z dna... wiadrami) — zakrawa na kpinę. Nie wzbudza też zaufania projekt zastosowania pomp. Każdy specjalista stwierdzi, że jest to system bardzo niepewny.

Inwestor, wykonawca i projektant nie wyciągnęli więc żadnych wniosków z ubiegłorocznych kłopotów, które doprowadziły przecież nawet do zamknięcia na dłuższy czas całego kąpieliska.

— Wykonaliśmy szereg innych prac: przy budowie chlorowni wody, przy przebudowie areatora itd., które usprawnią funkcjonowanie kąpieliska — twierdzą przedstawiciele wykonawcy i inwestora.

Cóż z tego kiedy i tak nikt nie może dać gwarancji, czy eksploatacja tego obiektu przebiegać będzie bez niespodzianek i kłopotów. Zresztą kto wie, czy chlorownia, areator i inne wykonane instalacje zdadzą egzamin w eksploatacji, skoro do dziś... nie poddano ich próbie.

A OTO stanowisko Miejskiej Stacji Sanepid:

„Nie zgodzimy się pod żadnym warunkiem na otwarcie kąpieliska przy ul. 1 Maja, jeżeli nie zostaną spełnione absolutnie wszystkie zalecenia komisji odbioru i komisji rozruchu".

Jest to — naszym zdaniem — stanowisko słuszne. Dosyć już bowiem mieliśmy przykładów pobłażania, przymykania oczu na partactwo — z jednej strony i bimbania sobie wykonawców, bo „w końcu i tak obiekt musi być przecież czynny".

TAK WIĘC doprowadzono do sytuacji, w której najpiękniejszy szczeciński obiekt rekreacyjny, miast służyć społeczeństwu, może stać przez całe lato zamknięty. Kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy? Trudno dociec. DIM, SPBP i biuro projektów... obciążają się bowiem nawzajem.

T. WOICKI

W SZKOŁACH ŚREDNICH trwają egzaminy maturalne. Po wczorajszym egzaminie pisemnym z języka polskiego, dziś nastąpi dzień przerwy. Jutro młodzież zasiądzie do rozwiązywania trzech (z przedstawionych pięciu) zadań z matematyki.

Na zdjęciu — uczniowie Technikum Chemicznego w Szczecinie podczas opracowywania tematów z języka polskiego.

Foto: T. Wit

Sprzedawcy respektują obowiązujące ceny

Na straganach — nowalijek w bród

DO NIEDAWNA jeszcze na ulicznych straganach piętrzyły się li tylko stosy jabłek. Powoli jednak sprzedawcy zaczęli wprowadzać do sprzedaży nowalijki. I tak dzisiaj więcej gospodyń zaopatruje się w najpotrzebniejsze warzywa wprost na ulicy, gdyż i udogodnienie większe i mniejsze kolejki, a po trzecie handlowcy należycie dbają o to, by warzywa były ciągle świeże.

WCZORAJ, kiedy jak zwykle w poniedziałek wszystkie sklepy otwierane są trochę później, na ryneczku przy ul. Mickiewicza panował duży ruch. Straganiarze wyłożyli na swoje stoiska wszystko co już zdążyło wyrosnąć. Pęczek rzodkiewki można było kupić za 4—5 zł, cena sałaty wahała się od 2 do 5,50 zł, szczypior 3 zł, botwinka 4 zł, szpinak i rabarbar po 14 zł kilogram, zaś szczaw kosztował 30 zł kilogram. Ceny ogórków i pomidorów są jeszcze dość wysokie: kilogram pomidorów kosztuje 100—110 zł, ogórków 50 zł.

Podobnie kształtowały się ceny warzyw na ulicznych stoiskach w centrum miasta. Za pęczek pietruszki liczono sobie 2 zł, rzodkiewki — 5 zł, kilogram rabarbaru kosztował 14—15 zł. Identycznie jak na rynku kształtowały się ceny ogórków i pomidorów.

Najlepiej zaopatrzonymi okazały się stragany ustawione przy ul. Jagiellońskiej i ul. Wojciecha, na pl. Żołnierza i przy ul. Małopolskiej. Mizernie zaś przedstawiała się lada straganu usytuowanego obok restauracji „Europa".

PODCZAS naszego krótkiego rekonesansu staraliśmy się również sprawdzić czy sprzedawcy warzyw przestrzegają wysokości cen ustalonych przez Komisję Cen Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej. Rozbieżności nie stwierdziliśmy.

(bos)

Notatnik szczeciński

▲ SZCZECIŃSKA „Estrada" informuje o nowym programie „Variete Kaskada", który zobaczyć można w maju w sali „Kapitańskiej" (codziennie oprócz poniedziałków) o godz. 22.15 a w sali „Słowiańskiej" w soboty, niedziele i poniedziałki o godz. 23.15. Występują: Liane Breeks — piosenkarka z NRD Duo Elmare — duet taneczny z NRD, Trio Cortez z Węgier — akrobacje i Claudia — Polska — strip-tease. Program prowadzi Jacek Bukowski.

* * *

▲ OD 8 do 17 bm. podczas remontu kolejowego mostu na Regalicy (pomiędzy stacjami Szczecin-Podjuchy a Szczecin Port Centralny), zmieniony zostanie rozkład jazdy i relacje wszystkich pociągów pasażerskich kursujących na linii Kostrzyn — Szczecin Gł. (szczegółowych informacji udzielają zawiadowcy stacji oraz biuro informacji na stacji Szczecin Gł.

Kronika wypadków

DO TRAGICZNEGO w skutkach wypadku drogowego doszło wczoraj, kilka minut przed godz. 23 na ul. Mickiewicza — róg ul. Poniatowskiego. Dostał się tu pod koła ciężarowego „Stara" nr rej. MA 5502 przechodzień, 45-letni Jan C. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. Milicja drogowa prosi świadków wypadku o zgłoszenie się w KM MO ul. Kaszubska 35 pok. 12, tel. 307-345 w godz. 8 — 16.

Pod ten sam adres proszeni są świadkowie karambolu, który wydarzył się wczoraj o godz. 15.45 na ul. Eskadrowej, za CPN. Ciężarowy „Star" nr rej. MS 7573 zderzył się tu z inną ciężarówką m-ki „Berliet" nr rej. MW 2036. „Berliet" uderzył z kolei w autobus „Jelcz" nr rej. MW 0318. 6 kobiet, pasażerek autobusu, doznało obrażeń, na szczęście niegroźnych. Po udzieleniu pomocy lekarskiej ofiary wypadku wróciły do domów.

Na pl. Odrodzenia tramwaj linii „4" zderzył się o godz. 13.17 z samochodem m-ki „Żuk" nr rej. MA 0592. Pasażera samochodu, Romana M. który doznał poważnych obrażeń, odwieziono do szpitala. Przyczyny wypadku bada milicja.

* * *

W SZKOLE Podstawowej nr 37 przy ul. Unisławy spadł ze schodów podczas przerwy lekcyjnej uczeń, 14-letni Eugeniusz R. Chłopiec zwichnął sobie nogę, która nastawił dyżurny chirurg pogotowia.

* * *

KILKA minut po północy na ul. Wielkiej został zatrzymany 23-letni Piotr P., który znieważył interweniującego milicjanta. Piotr P. stanie przed sądem. (ap)

Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy

Kalendarzyk imprez

7.V.

Godz. 17 — Filia WIMBP ul. Pogodna 49 — film oświatowy.

godz. 19 — Klub MPiK, al Wojska Polskiego 2 — Otwarcie wystawy rzeźby w drewnie art. plastyka Bogusława Iwanowskiego. Wystawa czynna będzie do 21 bm.

godz. 20 — Klub Spółdzielców, al. Wojska Polskiego 20 — Projekcja z cyklu „Filmy 30-lecia".

W FILHARMONII

Recital A. Ratusińskiego

DZIŚ, 7 bm. czeka nas w Filharmonii interesujący wieczór pianistyczny z udziałem Andrzeja Ratusińskiego laureata XXV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Ferrucia Busoniego w Bolzano. W programie recitalu muzyka Bacha Busoniego i Musorgskiego. Początek o godz. 19.30. Bilety w kasie PFS od godz. 16.30, można zamawiać telefonicznie pod nr 212-52. (Up.)

PROSZĘ O GŁOS

W sprawie „holendra"

POMYSŁ zagospodarowania (a tym samym uratowania przed zniszczeniem) zabytkowego holenderskiego wiatraka na Gumieńcach zgłoszony przez Towarzystwo Przyjaciół Politechniki Szczecińskiej a opracowywany obecnie przez studentów architektury tejże uczelni, spotkał się z zainteresowaniem Czytelników. Otrzymaliśmy telefony i listy od szczecinian zdziwionych rezerwą „Pomeranii" (temu bowiem przedsiębiorstwu proponowano wybudowanie motelu w pobliżu wiatraka) wobec tego projektu.

Sprawę „ostatniego holendra" poruszyliśmy na naszych łamach w jednym z odcinków cyklu „Okruchy szczecińskiej historii". Cieszy nas zatem że nasz apel oraz propozycja TPPS znalazła tylu zwolenników. Poniżej publikujemy jeden z listów którego autor w sposób rzeczowy polemizuje z argumentami „Pomeranii":

„Szanowny Panie Redaktorze. Z prawdziwym smutkiem przeczytałem wypowiedź przedstawiciela WPUT „Pomerania" na temat ewentualnej budowy motelu przy pięknym holenderskim wiatraku, zamieszczoną w jednym z numerów „Kuriera". Jest to charakterystyczne dla naszej turystyki. WSZYSTKO TO, CO PRZEDSTAWICIEL „POMERANII" UWAŻA ZA MINUSY, KAŻDY FACHOWIEC-HOTELARZ UZNAŁBY ZA OLBRZYMIE PLUSY. A więc i bliskość arterii wlotowej do miasta, i położenie na peryferiach, i sąsiedztwo cmentarza — jako monumentalnego parku, a nawet fakt, że z motelu korzystaliby „tylko" krajowi goście.

Wystarczy pojeździć trochę po świecie, by przekonać się, że motele nie buduje się w śródmieściu ale właśnie pod miastem lub na przedmieściach, że z dala od arterii komunikacyjnych trudniej o gości, że kilkudziesięciohektarowy park-cmentarz to bezcenny rezerwuar powietrza, zaś zabytkowy wiatrak to reklama znakomita!

Praca dyplomowa na Wydziale Architektury na temat zagospodarowania otoczenia wiatraka (którą prowadzę) ma za cel m. in. ustalenie ostatecznego programu motelu, kształtu i wielkości działki, przedstawienie sensownej propozycji dla samego wiatraka oraz wyjaśnienie całego szeregu problemów.

Dopiero wtedy można będzie podjąć rzeczową dyskusję, do której na pewno włączy się i „Pomerania" z bardziej przekonującymi argumentami niż obecnie.

Z poważaniem
ANDRZEJ KORZENIOWSKI
architekt

Hossa na lustra

LUSTRO — to ważny element wystroju naszych mieszkań. Ładnie dobrane, harmonizujące ze ścianą i pomieszczeniem — potrafi ożywić każde wnętrze.

Szklarska Spółdzielnia Pracy w Szczecinie wzięła ten fakt pod uwagę. W roku bieżącym wykona ona nowych i zmodernizowanych wyrobów na sumę 450 tys. zł. Już nabywać możemy bardzo ładne ścienne lustra w kształcie owalu i wielokąta, na kolorowym szklanym podkładzie. Wprowadzono także nowe wzory ram z metaloplastyki zdobiących zwierciadła, a cieszących się znów wzmożonym zainteresowaniem klientów polskich i zagranicznych. W trzecim kwartale br. będą do nabycia oryginalne lustra ścienne w oprawie z kolorowego metalu i plastykowej taśmy metalizowanej. (wys)

Komunikat MO

DWAJ MŁODZI mężczyźni, którzy 18 marca br. około godz. 11.30 jadąc tramwajem linii nr 4 z al. Piastów (od ul. Jagiellońskiej) do pl. Kościuszki zatrzymali mężczyznę, który usiłował skraść torebkę kobiecie w tymże tramwaju, proszeni są o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicowej MO Szczecin-Pogodno, ul. Mickiewicza 153, pok. 6, w godz. 8—16 lub tel. 307-504.

Przygoda z... duchami

— PROWADZĄ doń kręte szyny elektrycznej kolejki. W ciemnych zaułkach czają się przeróżne zjawy i maszkary. Niektóre z nich wydają przeraźliwe dźwięki. Światło rozjaśnia nagle mroki, a potem znów panuje noc. I nagle ktoś dotyka mnie zimną ręką — opowiada swe wrażenia z Pałacu Duchów w Lunaparku przy ul. Energetyka pani Czesława Ł., która przybyła tu wraz z córeczką Jolą.

— Mała bardzo przejęła się strachami i przez cały czas przebywania w pałacu miała zamknięte oczy. A przed wejściem taka była dzielna — śmieje się pani Czesława.

Jest godzina 19. Wokół rozbawiona młodzież emocjonuje się jazdą na elektrycznych skuterach, młyńskim kole i gokartach. Grupka młodzianów próbuje swych sił na strzelnicy. Padła wygrana: śliczny misiek.

— Trzymaj Aśka — zwraca się chłopak do ładnej blondynki, wciskając jej w ręce maskotkę.

Inni podążają do Beczki Śmiechu. Wszędzie gwarno.

— O tej porze panuje największy tłok — mówi kierownik placówki Józef Byczkiewicz. — Codziennie przewija się tu mnóstwo młodzieży, z wyjątkiem wtorków, kiedy to Mały Park Rozrywki jest nieczynny. W niedziele i święta z kolei zmuszony jestem szczególnie często interweniować. Mali klienci są bowiem bardzo niecierpliwi — gdy tylko wykupią bilety, chcą natychmiast jeździć. Tymczasem musi być zachowany porządek, trzeba czekać w kolejce. Ciesze się jednak widząc tyle radości na twarzach dzieciarni. Wizyta tutaj to dla nich duże przeżycie i wcale się nie dziwię. Sam pamiętam jak bardzo lubiłem za czasów chłopięcych odwiedzać takie miejsca. (wys)

Foto: Z. Jodkowski

Komunikat MPK

W ZWIĄZKU z usuwaniem drzew przez Zarząd Zieleni Miejskiej przy al. Wojska Polskiego, w dniach od 7 do 10 bm. w godzinach od 8 do 12.30 trasa linii nr 1 zostanie zmieniona. I tak tramwaje tej linii idące w kierunku Stoczni A. Warskiego będą kursowały z Głębokiego przez ul. Wawrzyniaka, Bohaterów Warszawy, ul. Jagiellońska i pl. Lenina

W związku z wymianą szyn na ul. Małczewskiego, w nocy z 8 na 9 bm. i z 9 na 10 bm., w godzinach od 23.30 do 4.30 tramwaje nocne linii nr 1 i nr 5 jadące na Krzekowo i Głębokie będą kursowały przez ul. Dworcową i pl. Żołnierza. Natomiast w nocy z 10 na 11 bm. od godziny 23.30 do 4.30 tramwaje nocne nr 1 i nr 5 jadące w kierunku Stoczni będą kursowały przez pl. Żołnierza, ul. Dworcową i dalej trasą linii nr 6.